Nr. 278. Wtorek, 6 Grudnia 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe [illegible] obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 [illegible] od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują [illegible] Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł konceptowego praktykanta Namiestnictwa dr. Ottona br. Dormusa-Kilianshausen z Rudek do Starego miasta.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 grudnia.

Kwestyę żeglugi na Dunaju wprowadziła rumuńska mowa tronowa na porządek dzienny w takiej formie, jak gdyby monarchia austryacko-węgierska dążyła do zapewnienia sobie wyjątkowej supremacyi, niezgodnej z wolną żeglugą. Jest to zarzut niemający żadnej podstawy, jest to insynuacya albo raczej urojenie, które rozmaicie da się tłómaczyć. Być może, że trwożliwa opinia publiczna w Rumunii wierzy na prawdę w istnienie podsuwanych Austryi tendencyj, ale tego przypuścić niepodobna, żeby rumuńscy mężowie stanu, znający całą historyę sprawy, na seryo żywili taką obawę. Jeżeli kto, to Austrya zamanifestowała niejednokrotnie lojalność swoich wymagań, których treść stanowi nie ograniczenie wolnej żeglugi, lecz jej zagwarantowanie i uregulowanie w ten sposób, aby wielka światowa arterya komunikacyjna Dunaju służyła ważnym celom ekonomicznym i wszystkim uprawnionym interesom.

Rzecz naturalna, że tak daleko nie może posuwać Austrya tej lojalności swojej, aby ztąd wypłynął uszczerbek dla jej interesów. W obronie własnych interesów uprawnionych leży kres tej lojalności i tych względów, jakie mocarstwo okazywać może innym stronom interesowanym. Wobec Rumunii Austrya nigdy nie zapominała o tych względach, owszem powodowała się niemi według zasady *grandeur oblige* nawet wtedy, gdy w Rumunii odzywały się nieprzyjazne dla niej dążności i usiłowania. Rumunia, która tyle Austryi zawdzięcza, która z kłopotów i komplikacyj wywołanych traktatem berlińskim, wybrnęła cało, nawet z niezaprzeczonemi korzyściami, głównie dzięki łagodzącemu i pośredniczącemu wpływowi polityki austryackiej, powinnaby raz wreszcie przyjść do przekonania, że jeżeli nie wdzięczność, której panująca dziś polityka realna żadnego głosu nie przyznaje, to własny interes, to troska o przyszłość każe unikać wszystkiego, co wywołać może oziębienie sympatyi i życzliwości. Jako królestwo, z pretensyami do odgrywania ważniejszej roli politycznej w Europie, Rumunia, nie zyskawszy zgoła nic na siłach materyalnych, podnieciła tylko niechęć ku sobie w sąsiednich państwach bałkańskiego półwyspu, o czem świadczą świeże nieporozumienia z Bułgaryą. Rumunom w Bułgaryi nie najlepiej się wiedzie pod względem narodowej egzystencyi, a gdy niedawno jeden dziennik rumuński ujął się za losem ziomków zostających pod panowaniem księcia bułgarskiego, organ bułgarski używany do inspiracyj rządowych, dał na to odprawę szorstką i nieżyczliwą. Zanosi się podobno na to, że rząd rumuński zostanie zniewolony wystąpić w oficyalny sposób w obronie Rumunów bułgarskich, a że ten krok znajdzie w Sofii nienajlepsze przyjęcie, to nie ulega wątpliwości.

W pierwszej mowie tronowej, którą wygłosił król Karol, opinia całej Europy spostrzegła i wytknęła nawet całkiem otwarcie ton zbyt pretensyonalny. Rzeczywiście ton taki nie odpowiada znaczeniu Rumunii jako państwu, bo nazwa królestwa ani nie zmieniła jej granic, ani nie powiększyła zasobów materyalnych. Ton taki możnaby wreszcie przebaczyć, gdyby on nie stanowił oznaki, że zanosi się na politykę pretensyonalną. Jeżeliby Rumunia, zapoznając własny interes, opierała się w kwestyi Dunaju przy wygórowanych wymaganiach co do samodzielności swojej ingerencyi i kontroli nad regulaminem żeglugi, cofnęłaby się najwidoczniej wstecz w swoim rozwoju politycznym i musiałaby później naprawiać ten błąd tak, jak naprawić musiała błąd popełniony przez chwiejność wobec dążności panslawistycznych w czasie ostatnich zawikłań na Wschodzie. Trudno zdobyć napowrót sympatyę raz utraconą, a droga, na którą Rumunię popchnąć usiłują szowiniści z Bukaresztu, może co najmniej zachwiać zaufanie w stałość polityki rumuńskiej.

Sprawy krajowe.

(Wolność dzielenia gruntów).

I.

(§) Pisząc niedawno o wolności dzielenia gruntów włościańskich, mianowicie o petycyach sejmowych przedstawiających zgubność tej wolności i potrzebę jej ograniczenia, wspomnieliśmy, że także Rząd zajęty jest tą sprawą. Ministerstwo rolnictwa jeszcze na początku b. r. rozesłało po prowincyach okólnik z szeregiem pytań, na które odpowiedzieć miały organa rządowe. Szczególnie ważną jest opinia sądów, które najlepiej rzecz znają, bo z blizka patrzą na różne rodzaje dzielenia gruntów i ich wpływ na stosunki ekonomiczne. To też godnem uwagi jest sprawozdanie lwowskiego wyższego sądu krajowego z rezultatu badań, złożone jeszcze w lecie b. r. ministerstwu sprawiedliwości, a ztamtąd odesłane do ministerstwa rolnictwa.

Sprawozdanie lwowskiego wyższego sądu krajowego obejmuje Galicyę i Bukowinę. Z 127 sądów powiatowych należących do tego okręgu 97 (z tego 9 bukowińskich) uznało szkodliwość podzielności gruntów włościańskich nietylko dla samych włościan, lecz także dla rolnictwa w ogóle i dla siły podatkowej kraju. Cztery trybunały (we Lwowie, Przemyślu, Kołomyi i Tarnopolu) podzielają w zupełności to zdanie. Natomiast tylko 27 sądów powiatowych (z tego 6 bukowińskich) wyraziły odmienną opinię, którą podzielają także cztery trybunały (w Czerniowcach, Złoczowie, Samborze i Stanisławowie). Trzy sądy powiatowe (w Gwoździcu, Boryni i Starem mieście) nie objawiły stanowczej opinii o skutkach podzielności gruntów.

Różnica w opinii jest łatwa do wytłómaczenia. Niezawodnie w niektórych częściach kraju ustawa wprowadzająca wolność dzielenia gruntów włościańskich zastała tak korzystne warunki społeczne i ekonomiczne, że w praktyce uwydatniły się wszystkie lub przynajmniej niektóre korzyści, jakie teorya wskazuje. Mianowicie sądy powiatowe w Uhnowie, Niemirowie, Lutowiskach, Sieniawie, Śniatynie, Peczeniżynie, Obertynie, Złotym Potoku, Mikulińcach, Skałacie, Wojniłowie, Starejsoli, Samborze, Glinianach, Kamionce, Łopatynie, Olesku, Przemyślanach, Rohatynie, Załoźcach i Złoczowie, oraz sądy obwodowe w Stanisławowie, Samborze i Złoczowie wskazały szczegółowo korzyści, jakie przyniosła ludności włościańskiej podzielność gruntów. Na pierwszem miejscu podniesiono wpływ umoralniający, mianowicie wzrastające poszanowanie dla prawa, jakie obudziło w ludzie wiejskim przyznanie pełnych praw własności i zaprowadzenie sprawiedliwego działu spadkowego. Zmniejszyła się liczba tych sporów rodzinno-majątkowych, które zakłócały spokój domowy i wiodły do długich procesów spadkowych. Możność nabycia małej parceli gruntu przyczyniła się do wzbudzenia pracowitości i oszczędności, bo posiadanie choćby małego kawałka ziemi stanowi w pojęciach włościanina ideał, dla którego warto pracować więcej, oszczędzać a nawet odmawiać sobie wiele. Kredyt włościanina podniósł się zaraz po zaprowadzeniu podzielności gruntów a zarazem daną została w wielu wypadkach możność ocalenia gospodarstwa lub wykonania melioracyi przez sprzedaż jednej parceli. Wartość gospodarstw wiejskich wzrosła znacznie, bo podzielność gruntów wprowadziła je w zupełnie wolny obrót. Jako korzystne skutki podzielności

---

23)

WSPÓLNICY

POWIASTKA

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA"

X.

(Dokończenie.)

Nie wiele już miałbym do opowiedzenia czytelnikom z historyi naszych osób, gdyby nie nowe pretensye pana Mikołaja do tej nieszczęśliwej spółki, do których główny powód dał ów list odebrany rano z Poręby. Otóż pan Jaskuła, wierny danemu przyrzeczeniu, wzywał Okoniewskiego, aby przyjechał zawrzeć umowę dzierżawną o Sękocin, stawiając takie warunki, że prócz pozostałej u niego kwoty za niedostawioną pszenicę, żąda wypłaty czterech tysięcy reńskich z góry, za inwentarz znajdujący się na folwarku....

Otóż p. Mikołaj tak pięknie rozporządził swojemi funduszami, że nietylko czterech tysięcy ale czterechset w tym czasie nie miał do dyspozycyi. Ost-Bahny, wełna w Wrocławiu, Dawid w Peszcie, wełna i owies na wsi, a nawet pożyczka udzielona właścicielowi domu gdzie mieszkał, w zupełności wyczerpały wszystkie jego fundusze. Zaczął tedy chodzić po swoich dłużnikach, próbował zastawić resztę papierów, telegrafował do Pesztu i do Wrocławia — lecz wszędzie doznał zawodu. List Jaskuły był stanowczy; zresztą jak tu się brać do gospodarstwa z pustemi rękami, więc popróbował jeszcze udać się do spólników, czyby jego interesów wełnianych nie nabyli. Stanisław przyjął go nadzwyczaj zimno i sztywnie, i nie chciał mówić o niczem innem jak tylko o ukończeniu rachunków i podpisaniu rozwiązującej umowy.

— Chciałbym — mówi na wstępie — abyśmy skończyli nasze sprawy. Pan trzymasz rachunki już parę tygodni....

— Przecie jeszcze i z Jaskułą nie koniec? — odpowiada z filuternym uśmiechem Okoniewski. — Zboże idzie....

— To nie pana rzecz, ale moja.

— Nibyto tak znowu nie. Przecież i ja dałem pieniądze do trzeciej części i tych nie odebrałem z Poręby.

Stanisław spojrzał nań zdziwionemi oczyma.

— No, umowa między nami nie rozwiązana — cedzi wolno i nieśmiało Mikołaj — więc to zboże, które teraz nadsyłają, powinno być także do spółki.

— Przecież pan zgodziłeś się pozostawić u nich swój fundusz i nie chciałeś należeć do drugiej umowy.... Przy świadkach pytałem go o to...

— Mówi się różnie, ale sprawiedliwość i sumienie nakazują, żeby nie krzywdzić nikogo....

— Któż pana krzywdzi?

— A juści, jeżeli do strat jestem spólnikiem, to jak teraz są zyski na życie, wypadałoby, żebym i ja coś miał.... Zresztą niech nas ludzie rozsądzą, ja jestem bardzo skrzywdzony i stratny....

— A ja nie?

— Taak — mówi przeciągle. — Panowie zarabialiście na innych interesach, na kukurydzy, na rzepaku, no i teraz....

— A pan na wełnie, podobno i na papierach, i ja do tego nie mam pretensyi.. Z mojemi funduszami przecie mogę robić, co mi się podoba, tak samo i pan ze swojemi...

— Ha, i z temi funduszami trudno.... Kasa była u pana dobrodzieja.

— Więc pan sądzisz, że ja jego pieniędzmi obracałem?

— Ja tam nie wiem, ale wypadałoby, żebyśmy jako uczciwi spólnicy oddali się komuś, niechby rozsądził, bo niech pan dobrodziej mi wierzy, ja jestem bardzo pokrzywdzony.

— A ja panu powiadam — przerywa z ogniem Stanisław — że nie! Żadnych sądów. Co zaś do podejrzeń pańskich, że obracaliśmy jego funduszami, to przejrzyj pan książkę kasową, a przekonasz się z dat, że kilka razy swojemi własnemi pieniędzmi zastępowałem spółkę.... Żegnam pana!

— Więc taki ma być koniec?

— Taki.

— A zatem trzeba się będzie uciec gdzieindziej — kończy, wychodząc.

— I owszem, jestem gotów odpowiadać, gdzie pan chcesz....

Proszę nie oburzać się i nie podejrzywać pana Mikołaja o fałsz jakiś lub chęć czynienia wykrętów. Nie, on działał zupełnie w dobrej wierze i tak był przekonany o pokrzywdzeniu swojem przez spólników, że w tej chwili byłby na to przysiągł. W niespokojnym i podejrzliwym już z natury umyśle jego, stanęły do porównania dwa oczywiste kontrasty. Oni tak samo stracili, czy tam nic nie zarobili — a mają fundusze i żyją po dawnemu — on zaś kompletnie zrujnowany. Na wszelkie perswazye żony i zdrowego rozsądku, który czasami próbował mu się sprzeciwiać, odpowiadał słowami, które wypisał na liście Kazimierza: „A gdzież są moje pieniądze? Przecież miałem tyle i tyle, a teraz nic nie mam!"

Wróciwszy do domu po swej rozmowie ze Stanisławem — pioruny rzucał na obydwóch, że go zniszczyli, że go oszukali, że wyzyskiwali jego ciężką pracę i teraz puszczają go z kwitkiem jak wyssaną cytrynę....

Obie kobiety nie znając szczegółów tej sprawy — milczały, lecz za to młody adept Temidy trząsł się z oburzenia i odgrażał przykładną zemstą.... Jakoż tego samego dnia jeszcze popołudniu, służąca Stanisława daje mu znać, że jacyś młodzi panowie pragną się z nim widzieć. Idzie do swego pokoju i zastaje rzeczywiście dwóch kolegów uniwersyteckich pana Tadeusza, zupełnie mu nieznanych. Przedstawiają się kolejno, a jeden z nich występuje, że jako przyjaciele Tadeusza Okoniewskiego, za uczynioną ojcu jego obrazę, przychodzą żądać honorowej satysfakcyi.

Po twarzy Stanisława przebiegł lekki uśmiech, jednak odzywa się z powagą:

— Bardzo dobrze moi panowie, gotów jestem każdej chwili dać przyjacielowi panów wszelkie zadośćuczynienie, tylko radbym wiedzieć, kiedy i czem ojca tego pana obraziłem, bo jużciż przyznacie panowie, nie mogę się bić, nie wiedząc za co.....

Sekundanci zaczęli spoglądać po sobie i widocznem było, że słuszne żądania pana Stanisława nieco ich zakłopotały.

— Podobno panowie — odzywa się jeden — mieliście jakąś spółkę handlową, czy coś podobnego, i rachunki z tej spółki nie są...

— Rzetelne — podchwytuje gospodarz, oblewając się ponsem. — Ależ w takim razie proszę panów, ja mógłbym się dopuścić chyba oszustwa, za co przecież honorowo się nie odpowiada.... Proszę powiedzieć temu panu, który was tu przysłał, że ja pozwalam, a nawet żądam, aby przysłał tutaj znawców lub kogo chce — niech przejrzą i sprawdzą to wszystko, a jeżeli okaże się że

gruntów przytaczają dalej sądy: ułatwianie komasacyi, powiększanie się liczby gospodarstw wiejskich, powstawanie nowych domów i zagród, a tem samem i wzrost przedmiotów podlegających opodatkowaniu, zmniejszenie się proletaryatu i intenzywną uprawę roli.

Chcąc sprawdzić wszystkie te przytoczone korzyści do właściwej miary a zarazem uzyskać podstawę dla późniejszych wniosków i uwag, wyższy sąd krajowy zaznacza, że gdy ustawa o podzielności gruntów wiejskich weszła w życie, lud wiejski był jeszcze ekonomicznie niedojrzały i przyzwyczajony z czasów pańszczyzny do polegania na pomocy dworów; pomiarów katastralnych jeszcze nie sprostowano, komasacyi gruntów nawet nie utorowano a ksiąg hipotecznych nie założono, że dalej przemysł drobny w skutek zaprowadzenia ustawy przemysłowej został przygnieciony konkurencyą obcych produktów fabrycznych oraz podatkiem zarobkowym, że wreszcie zniesiono równocześnie ograniczenie stopy procentowej i otworzono lichwie szerokie pole do wyzyskiwania ludności. Wśród takich stosunków podziały gruntów dla komasacyi lub melioracyi wyjątkowo tylko zachodziły, a najczęściej powodem ich była potrzeba sprzedania jednej części dla zapłacenia długu lichwiarskiego. Sama możność pozbycia się części gruntu wystarczała wielu lekkomyślnym właścicielom za podstawę do zaciągnięcia uciążliwego długu, który z dochodów gospodarstwa spłcić się nie dał. Że tak się rzecz miała rzeczywiście, to wykazały zastosowania ustawy przeciw lichwie wydanej. Z początku głośno odzywały się skargi, że ludności włościańskiej zamknięto najprzystępniejsze źródło kredytu. Wkrótce jednak ucichły te skargi, bo to najprzystępniejsze źródło było zarazem najzgubniejsze. Równocześnie ucichły także, co stanowi objaw pocieszający, skargi większych właścicieli na brak robotnika. Spostrzeżenie to osłabia wszystko, co jako wrzekome podniesienie kredytu ludności wiejskiej przytaczane bywa na pochwałę ustawy o podzielności gruntów.

Gdzie podzielność gruntów umożliwiła gospodarzom nabycie parcel potrzebnych do zaokrąglenia posiadłości, lub gdzie wskutek podzielności tej powstały nowe gospodarstwa zdolne do utrzymania rodziny, tam słusznie uznano zmianę stosunków dobroczynną dla jednostek i pożyteczną dla ogółu. Ale wypadki tego rodzaju nie stanowią niestety większości. Gospodarstwo rolne na małej parceli gruntu tam tylko może wyżywić rodzinę, gdzie bliskość miasta lub przemysłowych przedsiębiorstw dostarcza zarobku w porze wolnej od zajęć w polu. Takich miejscowości jest mało w kraju naszym, więc powstawanie nowych gospodarstw na zbyt małej przestrzeni gruntu pociąga za sobą najwięcej tylko wzrost liczby rodzin, skazanych na niedostatek. Gdzie zaś posiadłości gruntowe przeszły tytułem spłaty lichwiarskiego długu w ręce ludzi, nie trudniących się gospodarstwem, lecz pożyczaniem pieniędzy na wysoki procent lub szynkowaniem gorących napojów, tam podzielność gruntów niezawodnie bardzo zgubnie wpłynęła na dobro publiczne.

Działy spadkowe stanowią jeden z najczęstszych wypadków dzielenia gruntów po nad miarę roztropną. Wobec notorycznego przywiązania włościan do ojcowizny, spadkobiercy najczęściej żądają podziału jej z ścisłością geometryczną, bez względu na obszar i położenie gruntów. Powstaje w ten sposób w kraju ciągle mnóstwo gospodarstw miniaturowych, które nie zapewniają właścicielowi potrzebnych środków do życia, a o melioracyi lub jakiemkolwiek ulepszeniu w ogóle nawet myśleć nie pozwalają. Wskutek takiego podziału gruntu stosunkowo znaczna część uprawionej roli zostaje stracona dla kultury, bo musi być użytą na ścieżki, drogi, miedze i t. d. a wywiązujące się stąd służebności i prawa innego rodzaju stają się najczęstszem źródłem sporów prowizorjalnych, nawet gwałtownych scen, które opierają się potem o sąd karny. W miejsko-delegowanym sądzie powiatowym w Przemyślu w maju b. r. wpłynęło 50 skarg prowizorjalnych, które po większej części wypływały z przeszkód stawianych w używaniu małych parcel gruntowych. Według sprawozdań sądów powiatowych większość takich miniaturowych gospodarstw nie rozporządza nawet najniezbędniejszym inwentarzem. Sąd w Rawie donosi, że większość gospodarzy nie posiada wcale żywego inwentarza, wiele innych sądów powiatowych stwierdza wzrastający ubytek w stanie bydła, a sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych donosi, że obszary używane dotąd na pastwiska zmieniają się w pustki zarastające krzewami. Robota ręczna nie zastąpi bydła roboczego, brak nawozu zmniejsza produkcyjność roli i wskutek tego rolnik coraz więcej uczuwa nędzę swoją, coraz mniej zdolnym się staje do opłacania podatku. Sąd powiatowy w Łące stwierdza, że na gruntach klasyfikowanych pod uprawę pszenicy dzisiaj już tylko owies rośnie.

KORESPONDENCYE

Berlin, 3 grudnia.

□ Parlament zaniechał chwilowo rozpraw o tak zwanej wielkiej polityce i rozbiera na posiedzeniach codziennych ważniejsze pozycye budżetowe.

Znaną wam już jest rzeczą, że odrzucono po raz drugi zaprowadzenie rady ekonomicznej, jakkolwiek książę Bismarck ustawicznie powtarzał, że on i współpracownicy jego w sprawach technicznych koniecznie potrzebują rady regularnej rzeczoznawców powołanych ze wszystkich warstw społecznych, jakkolwiek oświadczył, że nie przestanie żądać zaprowadzenia nowej instytucyi, dopóki parlament obecny czy też następny wniosku tego nie przyjmie. Z mowców, którzy w tej materyi głos zabierali, bezwątpienia najlepsze argumenta przeciwko zaprowadzeniu rady ekonomicznej przytoczył poseł Bamberger, należący do skrajnej lewicy. Prawda, iż mowca nie wypierał się, że mężom dzierżącym obecnie ster polityki handlowej już ze względów politycznych nie zechce stronnictwo jego zrobić koncesyi, którą liberalni za nader niebezpieczną uważają, ponieważ wpływ rady żądanej mógłby podkopać powagę reprezentacyi kraju, lecz z drugiej strony stanowczy ten przeciwnik obecnej polityki celnej księcia Bismarka przytoczył tyle powodów objektywnych za swojem zdaniem, że mowa jego widocznie zrobiła wrażenie w parlamencie. Mowca zwracał uwagę na to, że rząd związkowy — konstytucya wprawdzie nie zna takiego „rządu", lecz faktycznie istnieje on, koncentrując się zupełnie w rozstrzygającym wpływie księcia Bismarcka — że rząd ten wywierałby wpływ przeważny na skład rady wyznaczając do niej mniej więcej połowę członków, podczas kiedy reszta wychodziłaby z wyborów Izb handlowych, gdzie także wpływ rządowy nie jest bez znaczenia. Rzeczoznawcy zdolni są wprawdzie wydać sąd właściwy w pewnych materyach, lecz z natury rzeczy wymaganoby od nich daleko więcej, a na wszystkiem znać się nie mogą; opinię publiczną wprowadzonoby zatem w błąd, gdyby się chciano powoływać na zdania rady ekonomicznej. Czyniąc ironiczną alluzyę do anegdoty opowiedzianej przez księcia Bismarcka o nieboszczyku Rothschildzie, powiedział poseł Bamberger, że kanclerz zwykle zapytuje się o zdanie tego „Meyera", który jest zupełnie tego samego zdania, co on. Po cóż więc całe urządzenie, kiedy przez ankiety w sprawach ważnych daleko lepsze osiągnąć można rezultaty? Jeśli zaś kierownikowi polityki idzie o umiejętne opracowywanie projektów do ustaw, to parlament z pewnością gotów będzie utworzyć na sposób francuski radę państwa, złożoną z wybitnych osobistości, która daleko większe miałaby znaczenie niż rada ekonomiczna.

Przeciwko wnioskowi oświadczyła się cała lewica, większość centrum i Polacy. Za wnioskiem zachowawcy i kilkunastu członków stronnictwa środkowego. Posłowie polscy oświadczyli przez usta posła Czarlińskiego, że już dlatego głosują przeciwko projektowi, ponieważ przy obsadzeniu pruskiej rady ekonomicznej wykluczone Polaków zupełnie, nie mogą mieć więc zaufania do instytucyi nowej. Z posłów centrum nikt głosu zabrać nie mógł z powodu zamknięcia dyskusyi; stronnictwo to widzi inne wielkie niebezpieczeństwo w radzie ekonomicznej. Cierpiałaby na tem rada związkowa, reprezentująca państwa, które należą do rzeszy niemieckiej. Zdaniem centrum, jeżeli rządy pojedyncze przeciwne centralizacyi władz państwa potrzebują objaśnień w sprawach technicznych, winny zasięgać każdy z osobna rady rzeczoznawców. Mogłoby zatem każde państwo utworzyć osobną krajową radę ekonomiczną, lecz zgubną byłaby instytucya wspólna.

Z rozpraw dzisiejszych zasługuje na uwagę zapytanie zwrócone do przedstawicieli rządu, czy wieści o przeniesieniu najwyższego trybunału niemieckiego z Lipska mają jakąkolwiek podstawę. Sekretarz stanu wydziału sprawiedliwości zaprzeczył tym wieściom, poseł Windthorst jednakże ze słów jego wyciągnął wniosek, że pod tym względem z pewnej strony grozi niebezpieczeństwo; dobrzeby więc było, wybudować jak najprędzej pałac dla najwyższego trybunału (pałacu takiego nie ma jeszcze). Wśród wielkiej wesołości Izby, przywódca centrum dodał, że pospieszonoby się daleko bardziej z wystawieniem budynku, gdyby chodziło o koszary! Przy tej sposobności oświadczył sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych, że projekt w sprawie wybudowania gmachu dla parlamentu niemieckiego przekazano już radzie związkowej i że może jeszcze przed Bożem Narodzeniem sprawa ta będzie parlamentowi przedłożoną. Projekt ten w niwecz obraca dziwny pomysł dekapitalizacyi Berlina jako stolicy państwa niemieckiego.

Preliminarz budżetu na rok 1882.

IV.

Na sprawy duchowne wydatki są preliminowane w sumie 4,979,940 złr., t. j. o 15.906 złr. mniejszej od uchwalonej na rok bieżący; dochody w sumie 3,885.398 złr., t. j. o 757.703 złr. mniejszej.

W tytule f u n d u s z ó w r e l i g i j n y c h wydatki wynoszą 4,607.440 złr., czyli o 610 złr. mniej, mianowicie na dotacye z funduszów 4,325.050 złr., czyli o 450 złr., a na administracyę dóbr i lasów funduszowych 282,390 złr., czyli o 1060 złr. mniej.

Wydatki z galicyjskiego funduszu religijnego (łącznie z dopłatą ze skarbu) wynoszą 921.000 złr., t. j. o 9000 złr. mniej, z krakowskiego 43.000 złr., t. j. o 17.800 złr. więcej; razem 964.000 złr., t. j. o 8800 złr. więcej, do czego dodawszy wydatki na administracyę galicyjskich dóbr i lasów funduszowych w ilości 140.000 złr., t. j. o 6390 złr. większej, otrzymamy ogółem wydatków na Galicyę 1,104.000 złr., t. j. o 15.190 złr. więcej niż w roku bieżącym. Niejakie zmiany w budżecie galicyjskiego i krakowskiego funduszu religijnego zaszły, wskutek reorganizacyi dyecezyi krakowskiej, jak się to pokaże zaraz w szczegółach.

Powyższa ogólna na Galicyę kwota 964.000 złr. dzieli się jak następuje:

A. O b r z ą d e k ł a c i ń s k i. Dyecezya k r a k o w s k a: uposażenie stolicy biskupiej 12.361 zł., t. j. o 822 zł. mniej niż w roku bieżącym, które to zniżenie powstaje w następujący sposób: płaca biskupa pozostaje jak była w ilości 10.061 zł., ale ubywa wydatek 1122 zł. na najem mieszkania dla biskupa, bo urządzono własne mieszkanie biskupie; natomiast koszta kancelaryi konsystoryalnej z 2000 zł. podnoszą się do 2300 zł. prawdopodobnie wskutek przyłączenia części dyecezyi tarnowskiej do krakowskiej; uzupełnienie dotacyi dusz pasterstwa, potrzeby kościelne, remuneracye i utrzymanie budynków należących do duszpasterstwa 10.500 zł, t. j. o 8073 zł więcej niż w roku bieżącym, a to dlatego, że z jednej strony wskutek przyłączenia części dyecezyi tarnowskiej do krakowskiej zwiększyła się w krakowskiej liczba duchownych, którym się uzupełnia dotacyę, czyli zwiększyła się pozycya odnośna z 827 zł. na 10.000 zł. (właściwie na 12.702 zł., ale rząd mniema, że w skutek interklaryów wystarczy 10.000 zł.), z drugiej strony zaś wydatki na utrzymanie budynków zeszły z 1300 zł. na 200 zł.; na seminaryum duchowne 16759 zł., t. j. o 10.844 zł. więcej, albowiem pozostają tylko dopłaty do płac profesorów i docentów wydziału teologicznego w uniwersytecie w tej samej, co dotychczas ilości 5600 zł. i tak samo systomizowane remuneracye w ilości 300 zł, cała owa podwyżka zaś jest nowa wskutek otwarcia seminaryum duchownego na 45 alumnów, a byłaby jeszcze większa, gdyby seminaryum nie posiadało własnych dochodów w ilości 3931 zł., które są już tutaj strącone; dotacye dla klasztorów Bernardynów, Kapucynów i Reformatów w Krakowie 34 zł., t. j. tyleż co zawsze; różne wydatki 1769 zł., t. j. o 200 zł. mniej; emerytury 1740 zł., t. j. tyleż, co w roku bieżącym. Razem przeto wydatki na dyecezyę krakowską czynią 43.163, ale rząd zaokrągla tę sumę do 43.000 zł. — Dyecezya l w o w s k a: na uposażenie biskupa-sufragana 2100 zł., która to pozycya jest nowa; na duszpasterstwo i t. d. (jak wyżej pod dyec. krak.) 31.172 zł., t. j. o 600 zł. więcej; seminaryum duchowne 31.232 zł., t. j. o 700 zł. mniej; dopłaty do płac profesorów i docentów wydziału teologicznego w Lwowie 5600 zł., t. j. tyleż co w roku bieżącym; razem przeto 70.104 zł., czyli o 2000 zł. więcej. — Dyecezya p r z e m y s k a: duchowieństwo katedralne 2003 zł., t. j. tyleż co w roku bieżącym; duszpasterstwo i t. d. 19.257 zł., t. j. o 3530 zł. więcej; seminaryum duchowne 33.916 zł., t. j. o 552 zł. mniej; razem 55.176 zł., czyli o 2978 zł. więcej. — Dyecyezya t a r n o w s k a: uposażenie stolicy biskupiej, duchowieństwa katedralnego i kancelaryi konsystoryalnej 29.828 zł., t. j o 850 zł. mniej a to wyłącznie przez zniżenie wydatków na kancelaryę konsystoryalna z 4060 zł. na 3210 zł. prawdopodobnie wskutek przyłączenia części dyecezyi tarnowskiej do krakowskiej (porównawszy to zniżenie wydatków na kancelaryę tarnowską o 850 zł. z podwyższeniem ich na krakowską o 300 zł.,

---

jestem winien — gotów będę na wasze rozkazy.

Młodzi panowie powstali, przyrzekając zanieść taką odpowiedź swemu przyjacielowi.

— A jeżeli pokaże się — dodaje już we drzwiach Stanisław — że wszystkie te zarzuty co do mej osoby są kłamstwem, w takim razie i od pana Tadeusza i od panów, przyjmujących podobną misyę — ja, powtarzam panom ja, żądać będę satysfakcyi.

Jakoż na drugi dzień rano stawiło się w mieszkaniu Stanisława trzech znawców razem z Okoniewskim, rodzaj sądu honorowego dla sprawdzenia ksiąg i rachunków. Stanisław do tego stopnia nie wierzył własnej cierpliwości, że poprosił znajomego adwokata, żeby go zastąpił. Experci z całą drobiazgową ścisłością sprawdzili wszystkie pozycye, przejrzeli dowody, faktury i tym podobne dokumenta, a mimo nieustannie podnoszonych zarzutów pana Mikołaja, nie znaleźli nic nieprawidłowego. Adwokat tedy napisał mały akt rozwiązujący spółkę i zaproponował jego podpisanie.

Nie było co oponować dalej, i pan Mikołaj zmuszony był podpisać umowę rozwiązującą.

— No i cóż, jakże się skończyło? — pyta żona, widząc nietęgą minę małżonka.

— Schował się i postawił adwokata, a kto adwokata przegada! Zrobili, co chcieli i basta...

W parę dni Okoniewski wyjechał do Poręby, a panie mimo że było przed terminem, na który wynajęto pomieszkanie, wyprowadziły się bez pożegnania sąsiadów. Marynia tylko, spotkawszy przypadkiem panią Wandę na dziedzińcu, szepnęła, że jak przyjdzie list od Kazia, prosi, aby jej doręczono. Biedna dziewczyna pod groźbą nieprzyjaźni całej rodziny nie miała odwagi otwarcie tyle życzliwej jej pani Wandy uściskać.

Tak tedy pierwsza spółka, zawiązana dla rywalizacyi z dotychczasowymi handlarzami zboża, zakończyła swój żywot ze stratą i ogólną nienawiścią wspólników. A czy mało naszych spółek, zawieranych w różnych celach, inaczej się kończy? Podobno, że trzy czwarte. A dlaczego? Choćby dlatego, że do nich biorą się podobni do naszych dyletantów, bez gruntownej znajomości przedmiotu, bez ducha karności, a zawsze z przesadzonemi nadziejami. Pierwsze niepowodzenie już gasi zapał, wyradza kwasy, nasuwa podejrzenia i każe szukać winy wszędzie, byle nie w sobie samych. A i druga strona, z którą takie spółki mają do czynienia, nie zawsze bywa w porządku. Zamiast pomagać, choćby nawet z pewnemi ofiarami do wydźwignięcia się z dotychczasowego monopolu handlowego — ona chce natychmiast korzystać z nieudolności nowych zapaśników i rada podpisuje wyrok naszej nieporadności, który osłabia zaufanie we własne siły, zapewniając tryumf przeciwnikom.

Ale cóż się stało z Kazimierzem i Marynią? — zapyta niejedna czytelniczka.

Otóż jestem w prawdziwym kłopocie co do tego punktu. Wierzcie mi szanowne panie, że z duszy serca pragnąłem, żeby się pobrali, bo to i dla autora i czytelniczek niezmiernie jest przyjemnem, jeżeli wszystko dobrze się kończy i szlachetna miłość zostanie nagrodzoną. Dlatego też nie traćmy nadziei, że Kazio i Marynia jeszcze się połączą. O ile wiem, on od tąd pracuje w pewnym domu handlowym w Tryeście, bo mówił mi jeden z wspólnych naszych znajomych, urzędnik pocztowy, że pierwszego każdego miesiąca zgłasza się do niego panna Okoniewska po odbiór listu z przesyłką pieniężną i że te pieniądze lokuje w kasie oszczędności na imię Stanisława. Przypuszcza on, że musi być już spora sumka tam złożona, gdyż czasem przychodzi po dwieście i więcej reńskich.

Panna Maryanna wygląda zawsze pięknie, wyrosła trochę, zmężniała, tylko narzeka na krótki wzrok, albowiem zajmuje się retuszowaniem fotografij, co szkodzi jej pięknym szafirowym oczom.

A stary Okoniewski? Żyje, zajęty procesami na drodze cywilnej i karnej, które mu wiele czasu zabierają. Z Poręby jeszcze wszystkich pieniędzy nie odebrał, lecz z temi panami zupełnie się pogodził, i wolny czas między terminami sądowemi przepędza u nich na wsi, grając w maryasza ze starym, a czasami we czterech w taroka. W pewnych epokach, kiedy mu się wewnątrz nazbiera dosyć żółci, a nie ma jej gdzie wylać, siada i pisze arkuszowe listy do pana Stanisława, wymyślając za doznane krzywdy już wcale nie po szlachecku. O Kaziu odzywa się, że ten, chociaż aptekarczyk, to najwięcej miał serca, ale go też umyślnie wysłali, żeby mię, panie dobrodzieju, tak oporządzić.

Pozostaje pan Tadeusz. Ukończył studya i praktykuje przy adwokacie. Chłopak wyrósł jak dębczak, zapuścił faworyty i grzywkę po angielsku. Mieszka sam, ubiera się bardzo elegancko i często konferuje z lichwiarzami, jak się zdaje, eskontując naprzód swoją adwokaturę. Kiedy niekiedy, jak go już bieda przyciśnie, zjawia się w skromnem mieszkanku matki na przedmieściu, zjada słoik konfitur, które mama zawsze dla niego chowa i pożyczywszy od Maryni pięć reńskich, daje słowo honoru, że niezawodnie odda je na pierwszego. O ojcu odzywa się, że stary już zdziecinniał i zdziwaczał, choć i przedtem nie wiele miał rozumu, jeżeli tyle pieniędzy potrafił w tak krótkim czasie przepartaczyć....

K o n i e c.

przekonywamy się, że w wydatkach na obie razem nastąpiła redukcya o 500 zł.); na duszpasterstwo i t. d. 12.474 zł., t. j. o 11.350 zł. mniej wskutek przyłączenia części dyecezyi tarnowskiej do krakowskiej (zważywszy, że w miejsce tego podwyższono też pozycyę dla dyecezyi krakowskiej tylko o 8073 zł., widzimy, że wydatki na obie razem zredukowano o 3277 zł.); seminaryum duchowne 28.808 zł., t. j. o 12.034 zł. mniej, bo 33 alumnów przeniosło się z seminaryum tarnowskiego do krakowskiego (w miejsce tej zniżki nowa pozycya pod dyecezyą krakowską wynosi 10.844 zł., a więc nie dostaje do zrównania zniżki 1190 zł.); razem przeto na dyecezyę tarnowską 71.110 zł., t. j. o 24.234 zł. mniej niż w roku bieżącym. — Oprócz tego dla klasztorów dyecezyi lwowskiej, przemyskiej i tarnowskiej wydatki czynią 43.159 zł., t. j. o 3792 zł. mniej. A nakoniec na 6 alumnów wyższego zakładu naukowego dla duchownych w Wiedniu jest wydatku 6000 zł., t. j. na 1 alumna, czyli o 1000 więcej.

Ogółem przeto wydatki na obrządek łaciński wynoszą 288.549 zł., czyli o 4.248 zł. mniej niż w roku bieżącym.

B. Obrządek unicki. Dyecezya lwowska: duchowieństwo katedralne i kancelarya konsystoryalna 22.884 zł., t. j. o 267 zł. mniej; duszpasterstwo i t. d. 216.944 zł., t. j. o 6.304 zł. więcej; seminaryum duchowne 74.490 zł., t. j. tyleż co w roku bieżącym; razem 314.318 zł., czyli o 6.037 zł. więcej niż w roku bieżącym. — Dyecezya przemyska: uposażenie biskupa, duchowieństwa katedralnego i kancelaryi konsystorskiej 27.627 zł., t. j. tyleż co w roku bieżącym; na duszpasterstwo i t d. 112.449 zł., t. j. o 2.519 zł. więcej; seminaryum duchowne 11.126 zł., t j. o 407 zł. więcej; razem 151.202 zł., czyli o 2.926 zł. więcej niż w roku bieżącym. Nadto ma obrządek unicki centralne seminaryum duchowne w Wiedniu z wydatkiem 22.006 zł., t. j. tyleż co w roku bieżącym. — Ogółem przeto jest wydatków na obrządek unicki 490.526 zł., czyli o 8.963 zł. więcej.

C. Obrządek ormiański (archidyecezya lwowska): uposażenie stolicy arcybiskupiej i duchowieństwa katedralnego 11.013 zł., t. j. o 200 zł. więcej; duszpasterstwo i t. d. 620 zł., t. j. o 100 zł. mniej; klasztorowi Benedyktynek orm. we Lwowie 2.184 zł., t. j. o 112 zł. mniej; razem 13.817 zł., czyli o 12 zł. mniej niż w roku bieżącym.

D. Różnych wydatków, których na podstawie preliminarza budżetowego nie można obliczyć wedle obrządków, jest 174.750 zł., czyli o 3.820 zł. więcej niż w roku bieżącym. Z natury jednak wydatków tych, jako to: na podatki duchowieństwa stojącego niżej kongruy (133.000 zł), na dary z łaski (17.053 zł) i t. p., wynika, że znacznie przeważna część ich, przybliżona już do wyłączności, idzie na obrządek unicki.

Tak więc dzieli się dotacyjna suma wydatków na Galicyę. Co do sumy zaś 140.000 zł, przeznaczonych na administracyę dóbr i lasów funduszowych, podział jest następujący: Na Przedzielnicę wraz z Hubicami i Malchowicami 4.400 zł., to jest o 30 zł. mniej niż w roku bieżącym; na Brzostek i Warzyce 8.450 zł., t. j. o 1.360 zł. mniej; na Muszynę i Stary Sącz 33.580 zł., t. j. o 3.890 zł. mniej; na Niepołomice, Tyniec, Uszew i Siedliska 28.880 zł., t. j. o 3.940 zł. więcej; na Krynicę 62.430 zł., t. j. o 7.960 zł. więcej; na realność we Lwowie 100 zł., t. j. o 50 zł. więcej; na podatki od dochodów funduszu religijnego z dominium Żółkwi 150 zł., t. j. o 10 zł. mniej; na realność w Samborze 2.010 zł., t. j. o 270 zł. mniej. Może zainteresują czytelników szczegóły co do wydatków na ulepszenie Krynicy, jako miejscowości kuracyjnej. Nabyto tam nowe źródła mineralne, a ztąd na wykupno gruntu potrzeba 1000 zł.; na przełożenie drogi powiatowej w samej Krynicy przyzwolono już na rok bieżący 3000 zł., a potrzeba na ukończenie tej roboty w roku przyszłym 12.000 zł., na zbudowanie drogi z Muszyny do Krynicy przyzwolono już w dwu latach poprzednich 9000 zł., na wykończenie w r. 1882 potrzeba 3000 zł.; na pokrycie łaźni mineralnej blachą potrzeba 13.400 zł., ale na r. 1882 potrzebna tylko część tego kosztu w ilości 4.500 zł.; na połączenie wodociągu w parku z łaźnią i z domami czynszowemi 2.200 zł.; na premię za plan dworca gościnnego (*Curhaus*) 1000 zł.; pożyczka nieoprocentowana na zbudowanie teatru 3000 zł. i subwencya na tęż budowę 800 zł.

Szczegóły co do dochodów funduszu religijnego i porównanie z wydatkami przedstawimy w artykule następnym.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Emigracya ludu niemieckiego.)

Na piątkowem posiedzeniu parlamentu przy obradach nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, wywołała dłuższą dyskusyę sprawa emigracyi ludu niemieckiego do Ameryki.

Dyskusyę rozpoczął poseł z centrum dr. Lingens, który stwierdził, że w roku bieżącym wyemigrowało z Niemiec przeważnie do Stanów Zjednoczonych 200,000 osób. Przyczyny, dlaczego wychodźtwo do tak wielkich wzrosło rozmiarów, są te same co dawniej, t. j. bieda ekonomiczna, socyalne stosunki, nadzieja poprawienia losu. W krajach katolickich Niemiec przyczyniły się bardzo do zwiększenia wychodźtwa walka kościelna i ucisk religijny. Mowca nadmieniwszy, że obowiązkiem jest rządu zaradzić jak najprędzej przyczynom emigracyi, przedewszystkiem zaś położyć kres walce kościelnej, zapytuje się, czy rząd wygotował zapowiedzianą ustawę o wychodźtwie?

Podsekretarz stanu Boetticher przyznaje, iż na ostatniej sesyi parlamentu rząd przyrzekł przedłożyć niebawem ustawę tego rodzaju, tymczasem z powodu wcześniejszego zwołania obecnego parlamentu, ustawa ta nie mogła być wygotowaną. Wstępne prace są już w toku i jest nadzieja, że projekt będzie mógł być przedłożonym już na wiosnę. Na argument, iż wychodźtwo z Niemiec wzmaga się w zastraszającej proporcyi, odpowiada mowca, że Niemcy nie znajdują się bynajmniej pod tym względem w gorszem położeniu od innych krajów. Według obliczeń komisarza rządowego dla spraw wychodźtwa, wyemigrowało z Niemiec 1878 r 23,000 1879 r. 28,000, 1880 r. 94,000 osób. Z Austro-Węgier wyemigrowało roku 1877 z portów niemieckich 7,000 osób, a w roku 1880 już 28,000 osób. Z Danii, Szwecyi i Norwegii r. 1877 osób 1,219, a w r. 18 0 aż 12,709. Cyfry te dowodzą, że z tych ostatnich krajów emigracya stanowi stosunkowo daleko większy procent ludności. Piecza nad emigrantami powinna być pozostawioną osobom prywatnym, nie zaś rządowi, w kołach decydujących zresztą przeważa przekonanie, że zbytnia opieka nad wychodzcami i gorące interesowanie się ich losem przyczyniają się tylko do wzmagania się wychodźtwa.

Dep. Mayer z Bremy twierdzi, że walka kościelna i polityka celna są tylko drugorzędnemi powodami do wychodźtwa. Główną zaś przyczyną jest kwitnący obecnie stan północnej Ameryki. Dopóki niemieckie stosunki ekonomiczne i socyalne nie będą lepsze od amerykańskich, dopóty wychodźtwo nie będzie się zmniejszało.

Dep. konserwatysta Marcard przyznał, iż *Kulturkampf* niemało przyczynia się do emigracyi. Natomiast postępowiec Schwarz widzi główne źródło emigracyi w nowej polityce podatkowej ks. Bismarcka.

Dep. socyalista Frohme główny powód emigracyi widzi w ustawie skierowanej przeciw socyalistom. Ona to odebrała tysiącom robotników prawa polityczne, zniosła kasy wsparcia i pozbawiła robotników wszelkich uczuć patryotycznych. Z samego Hanau z powodu tej ustawy wyemigrowało do Ameryki 800 zdolnych i pracowitych robotników, zatrudnionych w fabryce cygar. Tak samo stało się w Frankfurcie nad Menem, w Bockenheim i t. d. Ustawy wyjątkowe, uchwalone w ostatnich latach, i *Kulturkampf* zmusiły tysiące do emigracyi po za ocean. Jeśli stosunki prawne i ekonomiczne zmienią się na korzyść, to i chęć do wychodźtwa się zmniejszy.

Zdaniem dep. Koppa główną przyczyną wychodźtwa jest ta okoliczność, iż państwo zanadto ogranicza wolność osobistą jednostek, podczas gdy w Ameryce jak największa panuje wolność indywidualna. W Ameryce doskonałe są szkoły i znaczny zarobek. Obowiązkiem państwa jest opiekować się emigrantami, zwłaszcza takimi, którzy w Ameryce jeszcze nie uzyskali praw obywatelskich. Nie trzeba też lekceważyć moralnego wpływu, jaki wywierają wychodźcy niemiecy na mieszkańców Ameryki.

Po przemówieniu kilku jeszcze posłów Izba uchwaliła 18 tysięcy marek dla komisarzów rządowych czuwających nad wychodźcami.

(Gambetta o kwestyi Tunisu.)

Podany już w krótkiem streszczeniu przegląd dyskusyi w Izbie francuskiej z dnia 1 grudnia o kredytach na wyprawę tunetańską uzupełniamy dzisiaj według wyczerpującego sprawozdania telegraficznego.

Na posiedzenie to deputowani zebrali się w niezwykłym komplecie a publiczność bardzo licznie zapełniła galerye. Na ławach ministeryalnych zajęli miejsca Gambetta, Allain-Targé, Waldeck-Rousseau, Cazot, Cochéry i Rouvier.

Deputowany Delafosse, bonapartysta, po kilku uwagach o materyale wojennym użytym w Tunisie, oświadczył, że jeźli przyzwolenie na kredyt ma być rodzajem zobowiązania są do wykonania traktatu podpisanego w Bardo aż do ostatecznych konsekwencyj, to głosować za uchwaleniem tego kredytu nie będzie, ponieważ traktat nie jest możliwy do wykonania.

W pośród uwagi powszechnej wszedł na trybunę Gambetta i rzekł: Zdumiony jestem, że po ratyfikacyi traktatu przez Izby odzywa się żądanie, ażeby kraj unieważnił swoje zatwierdzenie, teraz kiedy dyskusya nad traktatem zamknięta. Traktat ten został bezwarunkowo przez Francyę przyjęty i tak dla tych, którzy go zaproponowali, jak dla tych, którzy nań przyzwolili, stał się obowiązującym. Gdy cel swój osiągną operacye wojskowe, które wkrótce ukończone zostaną, a wykonywane są sprężyście i z rygorem czyniącym zaszczyt naszej armii (*oklaski*), wtedy rząd przedstawi projekt ustawy w przedmiocie wykonania traktatu w zakresie administracyi, ceł i finansów. Wówczas będzie mogła Izba zbadać środki i drogi, które zostaną zaprojektowane, a w liczbie których nie będzie z pewnością ani projektu wcielenia Tunisu, ani też propozycyi odstąpienia od tej sprawy.

Dep. Kamil Pelletan, ze skrajnej lewicy, wyraża przekonanie, że Izba nie może w kwestyi tunetańskiej pominąć sposobności do gruntownego rozważenia, jakie powinno być najtrafniejsze jej rozwiązanie. Następnie zwraca Pelletan uwagę na artykuły, które ogłaszał po powrocie z Tunisu w *Justice* i żąda odpowiedzi na pytanie, jakiej polityki trzyma się rząd w Tunisie.

Prezes gabinetu Gambetta odpowiada, iż jest zdecydowany podać kilka szczegółów wyjaśniających. Przyznaje, że wprowadzenie ścisłego porządku i prawidłowości w administracyę tunetańską napotka na wiele trudności, ale twierdzi zarazem, że będzie to wielkiem błogosławieństwem dla Europy, jeżeli obecne stosunki w Tunisie pomyślnie załatwione zostaną. Można tam będzie podobnie jak w Egipcie przystąpić do reform finansowych. Bej Tunisu nie jest przeciwnikiem tych reform i gotów przyjąć cudzoziemców, którzy proponują ulepszenia i przychodzą jak Francuzi nie w charakterze zwycięzców. Z drugiej strony mnoży trudności awanturnicza ludność Tunisu, która podkopuje publiczne władze. Środkiem zaradczym nie może być zniesienie przywilejów sądownictwa obcego, lecz ulepszenie go na nowych podstawach. Ogólne reformy, które rząd francuski ma na oku wduchu pojednawczym i cywilizacyjnym, mogą doprowadzić do celu. Nie ob dzie się i potem bez trudności, ale wcielenie Tunisu stworzyłoby dopiero jedną z największych trudności, obarczyłoby bowiem Francyę olbrzymiemi kosztami i zniechęciło mocarstwa. Najłatwiejszem rozwiązaniem kwestyi, byłoby zrzeczenie się Tunisu. Ale w takim wypadku byłby to nietylko cios zadany znaczeniu i powadze Francyi, lecz byłoby to zarazem hasłem do wymordowania wszystkich Europejczyków, a za tę katastrofę spadłaby odpowiedzialność na Francyę. Obecnie Francya jest zobowiązana i musi nieodzownie przedsięwziętą wyprawę ukończyć. Rząd jest tem właśnie zajęty, ale nie może przytem zapominać o dawnych tradycyach i zachowaniu dla Francyi prawa opiekuńczego. Wyprawa wojskowa zbliża się do końca; przeobrażenie administracyi nastąpi niebawem, gdyż Algier musi mieć dobrego i pewnego sąsiada. Obsadzenie jednak prowincyi nie powinno się rozciągać aż do granicy Tripolisu. Nie możemy dążyć do zbyt bliskiego sąsiedztwa z Portą. Daleko praktyczniej natomiast przestrzegać podobnej polityki, jakiej się Anglia trzyma w Indyach. Jestto polityka protektoratu. Krótko mówiąc, traktat z bejem jest aktem uznanym, którego warunki są obowiązujące i możebne do wykonania. Środki zresztą ich wykonania będą przedstawione Izbie. (*Brawo*).

Dep. Cuneo d'Ornano, bonapartysta, sądzi, że traktat nie obowiązuje parlamentu.

Dep. Delafosse: Nie zawiera się traktatów, ażeby je co do joty wykonywać, z wyjątkiem jednego traktatu frankfurckiego.

Dep. Pelletan oświadcza, że nie żądał, ażeby Francya zrzekała się Tunisu lecz obstawał za polityką, któraby Francyę uwolniła od kwestyi tunetańskiej.

Następuje krótka reminiscencya o gospodarce finansowej przeszłego gabinetu. Dep. Baudry d'Asson, który powiedział, że poczytuje Gambettę za współwinnego gospodarki prezesa ministrów Ferry'ego, zostaje wezwany do porządku, poczem Izba przystępuje do dyskusyi szczegółowej nad art. 1 wyznaczającym kredyta na wyprawę do południowych prowincyj Algieru i do Tunisu.

Dep. Périn ze skrajnej lewicy oświadcza, że głosować będzie przeciw temu artykułowi, ponieważ Gambetta popycha do popolityki kolonialnej, jeszcze szaleńszej niż dotychczasowa, chce bowiem, jak sam mówi, naśladować politykę Anglii w Indyach.

Prezes ministrów Gambetta odpowiada, że nigdy o tem nie było mowy, żeby Francya naśladowała przykład Anglii. Polityka rządu w Tunisie ma przecież wyraźnie charakter obronny, a jeżeli jest mowa o jakiej dodatniej czynności, to tylko o podniesieniu rolnictwa i przemysłu, gdyż Francya nie może nigdy zapominać o obowiązku rozwijania się jako wielki naród.

Po przyjęciu pojedynczo wszystkich artykułów, uchwalono w końcu cały projekt ustawy 400 głosami przeciw 52.

KRONIKA

— **Najj. Pan** udzielił najłaskawiej z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom w Woli Radłowskiej w powiecie brzeskim 300 złr. w. a. zapomogi.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: Projekt instrukcyi dla miejskiej służby wykonawczej i prośba p. Adama Miłaszewskiego o pozwolenie pozostawienia teatru letniego na gruncie miejskim przy ulicy Majerowskiej.

— **W zakładzie karnym** odbędą się 14 i 16 bm. o godzinie 9tej przed południem roczne egzamina. Przed rozpoczęciem egzaminów odprawi się w kaplicy zakładu po godzinie 8 w obecności wszystkich uczęszczających do szkoły więźniów cicha msza święta, podczas której popisywać się będą więźniowie, którzy się uczyli muzyki wokalnej i instrumentalnej.

— **Amatorskie przedstawienie.** Na korzyść nowozałożonego towarzystwa wzajemnej pomocy samoistnych drobnych rękodzielników i przemysłowców odegra pojutrze, we czwartek, w sali *Gwiazdy* grono amatorów komedyę hr. Aleksandra Fredry *Zemsta*. Między aktami popisywać się będzie kapela *Harmonii* i wygłoszone będą deklamacye.

— **Zaćmienie księżyca** mogliśmy obserwować wczoraj we wszystkich fazach, jakkolwiek z samego początku zjawiska tarcza księżycowa była lekko mgłą przysłonięta. O godzinie $6\frac{1}{2}$ rdzawy cień ziemi pokrył prawie całą tę tarczę, tak, że tylko po stronie jej południowo-wschodniej powstał wąziutki skrawek światła, niby złota krawędź, miedzianej, bokiem ku oku zwróconej misy. Jeżeli pozorną średnicę księżyca przyjmiemy w długości 12 cali, to cień w chwili największego zaćmienia zajmował $11\frac{3}{4}$ cali tejże. Była już godzina 9, kiedy ostatek tej ciemnej rdzy zeszedł ze złocistego oblicza naszego satelity. Na ulicach i placach liczne gromadki wolnem okiem lub przez szkła śledziły z żywem zajęciem przebieg ciekawego zjawiska.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. S. z wozu skrzyneczkę z bielizną znaczoną literami M. S, a pani Z. F. ze strychu surdut, spodnie i bieliznę nienaczoną. Straż policyjna aresztowała dwóch niebezpiecznych złodziejów wraz ze świeżym łupem a trzeciego z skradzioną kwotą 17 zł. dwóch zaś rzezimieszków schwytano *in flagranti*. Pani J. S. zgubiła na ulicy łyczakowskiej kołnierz skankowy wartości 15 złr.

— **Instytut geologiczny** państwowy w Wiedniu odbyć ma dziś posiedzenie, na którego porządku dziennym między innemi znajduje się praca dra Władysława Szajnochy: „Karta geologiczna okolic Jasła i Krosna w zachodniej Galicyi“.

— **Kardynał Borromeo** umarł w Rzymie dnia 30 listopada. Zmarły książę kościoła urodzony był Medyolanie r. 1822, kardynałem mianowany został r. 1868 i był arcykapłanem bazyliki watykańskiej.

— **Słynny chirurg** angielski sir James Paget złożony jest ciężką chorobą skutkiem zakażenia krwi przez przypadkowe zacięcie się podczas operacyi.

— **Sara Bernhardt w Odessie.** Zaburzenia antisemickie w Odessie z powodu występów Sary Bernhardt na scenie tamtejszej trwały kilka dni bez przerwy, i nie można było przewidzieć, jak i kiedy się skończą. Pospólstwo rozbiło kilka sklepów i cały szereg szynków żydowskich i niemieckich, a policya okazała się w tych zajściach zupełnie bezsilną. Liczne patrole krążą ciągle po mieście, ale podobno nie aresztują wichrzycieli, którzy odgrażają się zuchwale, że nie uspokajają się, dopóki wyzyskująca chrześcian „Surka“ nie opuści Odessy. Tymczasem — powiada w najnowszym liście korespondent odeski *Deutsche Ztg.* — zapowiedziano już tutaj szósty występ znakomitej artystki. Dziwi się wielu, dlaczego pani Bernhardt zaraz po pierwszem zajściu ulicznem, którego padła ofiarą, nie opuściła Odessy. Tłómaczą to sobie tutaj w następujący sposób: Kiedy Sara Bernhardt ugodzona została kamieniem, dostała gwałtownych spazmów i przez całą noc płakała w swem mieszkaniu w hotelu, że doznała niezasłużenie takiej obelgi. Następnego dnia rano kazała oznajmić dyrektorowi teatru, że wyjeżdża bezzwłocznie i że ślubowała sobie, nigdy już więcej nie pokazać się w Rossyi. Niebawem jednak złożył jej wizytę gubernator Gudym Lewkowicz i burmistrz miasta i ci to panowie potrafili przyrzeczeniem jej wszelkiej możliwej opieki, odwieść ją od zamiaru opuszczenia Odessy, które zdaniem ich byłoby wobec całego świata wielkiem skompromitowaniem tego miasta. Kamień, rzucony do powozu, zachowała Sara Bernhardt na pamiątkę pobytu wśród „barbarzyńców“ i oświadczyła, że da go sobie oprawić w złoto.

— **Okropny wypadek** zdarzył się w tych dniach na stacyi Abos pod Koszycami. Poczmistrz miejscowy wyszedł był w towarzystwie dwóch swoich małych córek na peron, ażeby przenieść torby pocztowe z pociągu pre-

szowskiego na pociąg koszycki. Podczas gdy przechodził pomiędzy obydwoma pociągami, pochwycony został przez jeden z wozów ciężarowych i upadłszy pod koła, zgruchotany na kawałki. Torbę pocztową, która zawierała przesyłki z kwotą 1200 zł., przecięły koła na dwie części, z córeczek zaś nieszczęśliwego pocztmistrza jedna utraciła w tym wypadku nogę.

— **Samobójstwo.** W jednym z hotelów w Pradze zastrzelił się przedwczoraj inżynier kolei północnej Gustaw Leichmer z Wiednia.

— **Morderca** Kosina, który przed kilku miesiącami z zemsty zastrzelił na ulicy w Pradze budowniczego Eliasa, umarł w więzieniu.

— **Dość silne trzęsienia** ziemi nawiedziły znowu okolicę Feldkirch w Vorarlbergu dnia 4go b. m. o godzinie 5tej rano i 11 wieczór.

— **Zbrodniczy zamach.** Na stacyi kolejowej w Radymnie czeskim skutkiem zaklinowania kamieniami zwrotnicy przez niewyśledzonego jeszcze złoczyńcę, d. 2 bm. wykoleiła się lokomotywa pociągu towarowego i dwa wagony, które doznały znacznego uszkodzenia, równie jak i tor kolejowy w miejscu wypadku.

— **Sprawca defraudacyi** sumy 350.000 franków w filii banku Crédit Lyonnais w Oranie, służący tejże filii, został schwytany. Znaleziono przy nim jeszcze sumę 247.000 franków.

— **Katastrofa na morzu.** Z Messyny donosi depesza telegraficzna: W nocy na 30go listopada wpadły na siebie na morzu dwa parowce, francuski *Alsace-Lorrain* i angielski *Rhonda*. Załoga ocalała; tylko kapitan francuskiego statku został raniony.

— **Niesłychane spustoszenia** zrządziła znowu burza, która nad Anglią srożyła się dnia 26 listopada. W samym Londynie setki domów pozostały bez dachów, a bardzo wiele osób doznało uszkodzenia od spadających kominów i szyb. W publicznych szpitalach opatrywano przeszło 40 ofiar tej burzy. Wicher zerwał miejscami druty telegraficzne; w Dower uszkodził znacznie basztę nadmorską, w Folkestonie formalnie zmiótł słupy, przeznaczone do przedłużenia mostu, a w Ventnorze, na wyspie Whigt, rozniósł cały most wchodzący w morze ze szczętem. Ogromne spustoszenia zrządził huragan także w kąpielach morskich w Hastings, Brighton i wielu innych. W różnych okolicach Anglii powylewały też rzeki z powodu ulewnych deszczów. Doniesienia o nieszczęściach na morzu mnożą się z dniem każdym. Latarnia morska na Calf-Rock, pod Cestletown, zupełnie została zburzona, przyczem sześć osób utraciło życie. W arsenale marynarki w Schernees podczas burzy spalił się ze szczętem kościół, a przy gaszeniu pożaru czteru ludzi postradało życie. W przeszłym tygodniu doniesiano o 91 wypadkach rozbicia się okrętów angielskich i innych. Ogólna liczba rozbitych okrętów wynosi w roku bieżącym 1775, t. j. o 305 więcej, niż w całym roku poprzednim. Przybliżona wartość przedmiotów, które z temi okrętami pochłonęło morze, wynosi około 9 milionów funtów szterlingów.

— **Dzikie konie** nadzwyczajnie w ostatnich latach rozmnożyły się w Australii. W niektórych okolicach stały się nawet prawdziwą plagą mieszkańców, do tego stopnia, że władze pozwoliły uważać je za zwierzęta szkodliwe, t. j. zabijać bezkarnie. Tabuny dzikich koni spustoszyły już wiele plantacyj i uprawnych pól, a i tem wyrządzają gospodarzom szkodę, że pociągają za sobą często konie swojskie, które już zupełnie dziczeją następnie. Jakże dziwnie a nawet barbarzyńsko brzmi dla ucha Europejczyka wyraz: „Polowanie na konie", a jednak kolonista australski tylko z pomocą prochu i ołowiu obronić się może teraz od tego nieprzyciela.

— **Morderca Lefroy,** stracony d. 29 listopada w Londynie, według komunikatu angielskiego ministerstwa sprawiedliwości, ogłoszonego w dziennikach londyńskich, na krótki czas przed egzekucyą wyznał szczegółowo, że istotnie zamordował kapitalistę Golda, natomiast odwołał najzupełniej dawniejsze zeznanie swoje, jakoby był mordercą także porucznika Rogera, który na początku b. r. zastrzelony został przez niewiadomego sprawcę w koszarach w Chathamie.

Z Izby sądowej.

(*Niepoprawni.*)

(*L*) Michał Pawlik powtórnie ukarany sześciomiesięcznym aresztem za występek należenia do niedozwolonych tajnych stowarzyszeń, nie odsiedziawszy tej kary, zbiegł do Genewy, gdzie wspólnie z Dragomanowem i Podolińskim redaguje socyalno-rewolucyjne czasopismo w języku ruskim pod tytułem *Hromada*. Czasopismo to nie ma w Austryi debitu pocztowego, mimo to w czerwcu r. b. przytrzymała c. k. Dyrekcya policyi we Lwowie numer 2 tego pisma, którego treść od początku do końca wchodzi w kolizyę z ustawą karną. C. k. prokuratorya państwa skonfiskowała ten numer *Hromady* a c. k sąd karny zatwierdził konfiskatę. Pomiędzy innemi są w tym numerze dwa artykuły napisane i podpisane przez Annę i Paraskę Pawlikówny, siostry Michała Pawlika. Anna Pawlikówna rodem z Monasterska pod Kopowem, licząca obecnie 25 lat, wyznania grec. kat., trudniąca się krawieczyzną i mieszkająca przy swej matce w Kopowie, była już karaną za należenie do tajnych stowarzyszeń przez lwowski sąd kryminalny jednomiesięcznym aresztem, przez sąd obwodowy w Kołomyi również jednomiesięcznym aresztem, a w Kopowie dziesięcio i sześciodniowym aresztem, nareszcie była zawikłaną w proces socyalistów sądzonych we Lwowie w roku 1877 ale na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych uwolniono ją od oskarżenia. Jej młodsza siostra, licząca obecnie 16 lat, trudniąca się także krawieczyzną, nie była jeszcze karaną. Artykuł napisany przez Annę Pawlikównę a umieszczony w numerze 2 czasopisma *Hromada*, nosi napis: *Moji i ludzkie hrichy a pańska i popiwska prawda*, Paraska zaś Pawlikówna napisała artykuł p. n. *Ot, kto robyt posiadok meże ludmy!*

C. k. prokuratorya państwa z powodu tych artykułów wnosi następujące oskarżenie: I. że uwięziona Anna Pawlikówna treścią powyżej zacytowanego artykułu, który sama napisała i do druku oddała: 1) naruszyła cześć Najjaśniejszemu Panu przynależną; 2) usiłowała łżeniem, nieprawdziwem podaniem i przekręcaniem faktów pobudzić do nienawiści i pogardy przeciw władzom rządowym i pojedynczym organom rządu ze względu na ich urzędowanie; 3) usiłowała pobudzić do nieprzyjaźni przeciw pojedynczym klasom i stanom społeczeństwa; II że na wolnej stopie zostająca Paraska Pawlikówna treścią zacytowanego artykułu, który sama napisała i do druku oddała, usiłowała wyszydzić i poniżyć nauki i obrzędy uznanego w państwie kościoła, przez co dopuściły się:

Anna Pawlikówna zbrodni obrazy Majestatu z §. 63 ust. karn. i występku przeciw publicznej spokojności i publicznemu porządkowi z §§ 300 i 302 ust karn.

Paraska Pawlikówna występku przeciw publicznej spokojności i porządkowi z §. 303 ust. karn.

Po odczytaniu aktu oskarżenia z motywami przeprowadził trybunał pod przewodnictwem radcy p. Budzynowskiego rozprawę tajną po myśli § 229 ust. karn. aż do ogłoszenia wyroku.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych uwolnił trybunał obie podsądne od oskarżenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(*Sprawozdanie z posiedzenia odbytego dnia 26 listopada b. r.*)

Po zatwierdzeniu protokołu z ostatniego posiedzenia załatwia Izba następujące sprawy ważniejsze bieżące i z komisyi, referowane przez radcę ces. p. Maksymiliana Bodyńskiego.

Izba bierze do wiadomości sprawozdanie biura, że na wezwanie c. k. Namiestnictwa przedłożono c. k. Ministerstwu skarbu prawdopodobny roczny preliminarz przychodów i wydatków przyszłej giełdy zbożowej i pieniężnej we Lwowie w kwocie 3500 *zł*.

Izba bierze do wiadomości sprawozdanie delegata swego w komisyi dla rewizyi trasy kolei wicynalnej lwowsko-żółkiewsko-sokalskiej, radcy p. Maksymiliana Bodyńskiego. W komisyi tej rozpatrywaną być miała także sprawa, której z projektowanych kolei wicynalnych, linii Lwów-Żółkiew-Bełz-Sokal, czy też linij Jarosław-Sokal dane ma być pierwszeństwo. Delegat przemawiał w myśl uchwał i intencyj Izby handlowej i przemysłowej za pierwszeństwem linii Lwów-Rawa-Sokal, zaczem też oświadczyła się komisya sześciu głosami przeciw czterem głosom.

Izba bierze do wiadomości rozporządzenie c. k. Namiestnictwa, według którego c. k. Ministerstwo handlu cofnęło swe rozporządzenie z dnia 4 sierpnia 1876 l. 4910. ograniczające sprzedaż niecechowanych miar i wag i postanowiło w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 4 sierpnia 1881 l. 13023, że używanie do mierzenia i ważenia w obrocie publicznym jest jedynem ustawą wskazanem znamieniem, na którem polega obowiązek używania tylko cechowanych miar, wag i ciężarków, i że przeto zawarty w punkcie 3 patentu z r. 1777 zakaz sprzedawania tych przedmiotów w stanie niecechowanym nie może być nadal za obowiązujący uważanym.

Izba uchwala nie przemawiać za podaniem jednego petenta o mianowanie go ocenicielem sądowym, a zarazem oświadczyć sądowi krajowemu, że według zdania Izby obecna ilość mianowanych ocenicieli sądowych jest dostateczna i liczby tej w interesie publiczności i samychże ocenicieli pomnażać nie należy.

Wskutek podania zwierzchności gminnej w Maryampolu i innych interesantów, uchwala Izba przemawiać za urządzeniem stacyi telegraficznej w Maryampolu.

Izba uchwala w myśl odezwy Izby handlowej i przemysłowej w Leoben, przemawiać u wys. Rządu za zaprowadzeniem większego formatu pocztowych rewersów, które dzisiaj dla swego zbyt małego formatu wiele nastręczają niedogodności.

Izba uchwala prosić c. k. Namiestnictwo, aby w miejsce radnego pana Gwalberta Ziembickiego, który złożył swój mandat do Izby, rozpisało nowy wybór.

Rezygnacyę członka Izby pana Karola Mikolascha przekazuje Izba do regulaminowego traktowania.

Wskutek opróżnienia jednej posady urzędnika w biurze Izby, uchwala Izba rozpisać konkurs na posadę referenta pomocniczego do prac konceptowych i innych zajęć biurowych za wynagrodzeniem miesięcznem 100 zł.

Izba uchwala preliminarz wydatków swoich na rok. 1882 w łącznej kwocie 9805 zł. i repartycyę dodatku opłacanego na rzecz Izby w dotychczasowej wysokości po 5 ½ centa od jednego złotego opłaconego podatku zarobkowego.

Wskutek wezwania wys. c. k. Ministerstwa handlu wybiera Izba na swego delegata do ankiety dla reformy taryf kolejowych, radnego p. Karola Gromana. Dyrektywą dla delegata mają być przedstawiane przez radcę ces. Bodyńskiego wnioski komisyi taryfowej, mianowicie: 1. Zrównanie taryf zewnętrznych z taryfami dla ruchu międzynarodowego, 2. Taryfy portowe mają być zastosowane do transportów wysyłanych ze stacyj krajowych. 3. Koleje nasze winny zastosować taryfy związkowe także do wysełek z Rossyi i Rumunii do znaczniejszych stacyj w kraju, 4. Taryfy dla pełnych wagonów, czyli dla wysyłek wynoszących 10.000 kilgr. winny być bezwarunkowo zastosowane przy mące, zbożach strączkowych i petroleum, także do 5000 klg., 5. Taryfa dla płodów rolniczych winna być zastosowaną do transportów spirytusu, szczególnie przy ładunkach 10.000 klg., 6. Pożądanem jest, aby biuro reklamacyjne i sądy polubowne kolejowe kolei galicyjskich we Lwowie miały swe siedziby.

Wiedeń, 6go grudnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono ogółem 2548 wołów, w liczbie tej 458 galicyjskich, 1603 węgierskich, 487 niemieckich. Ogólny przypęd był o 102 sztuk większy niż w ubiegłym tygodniu. Ogólny obrót z powodu przypuszczenia na targ ponownie rzeźników z okolicy był dość ożywiony. Ceny towaru przedniego podniosły się nieco. Wszystko sprzedano. Woły galicyjskie płacono po 52 do 59 zł., towar najlepszy po 61 do 62 zł., woły węgierskie po 52 zł. do 59 zł., wyjątkowo po 60 zł., niemieckie po 52 do 59 zł., wyjątkowo po 61 zł., krowy po 50 do 52 zł., buhaje po 48 do 50 zł., za 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

W niedzielę zebrały się sekcye Izby deputowanych celem wyboru komisyi w kwestyi, czy wyrażenie użyte przez p. ministra Prażaka w sobotniem przemówieniu stanowiło obrazę niemiecko-czeskich deputowanych. Rezultat wyboru był następujący: W 1szej sekcyi otrzymał dr. Rieger 22 głosów, baron Sultner 5 gł. W 2 sekcyi: dr. Kopp 21 gł., ks. Alojzy Liechtenstein 11 gł. W 3 sekcyi: dr. Portugall 16, Tonkli 15 głosów. W 4 sekcyi: dr. Grocholski 19, Dumba 10 głosów. W 5 sekcyi: Tomaszczuk 17, dr. E. Czerkawski 14 głosów. W 6 sekcyi: hr. Hohenwart 21, Rechbauer 13 głosów. W 7 sekcyi musiano po trzykroć głosować. W pierwszem i drugiem głosowaniu otrzymali: dr. Magg i ks. Alfred Liechtenstein po 17 głosów, w trzeciem zaś ks. Liechtenstein 19, Magg 17 głosów. W 8 sekcyi: dr. Sturm 18, baron Baum 11 głosów. W 9 sekcyi: hr. R. Clam-Martinitz 19 a Carneri 7 głosów.

Komisya składała się przeto z pięciu członków prawicy i czterech z lewicy, a weszli do niej następujący deputowani: dr. Rieger, dr. Kopp, Portugall, dr. Grocholski, Tomaszczuk, hr. Hohenwart, ks. Alfred Liechtenstein, Sturm i hr. R. Clam-Martinitz.

Po południu tegoż samego dnia ukonstytuowała się komisya, wybrała swym przewodniczącym dr. Grocholskiego i przystąpiła bezzwłocznie do narad nad poruczonym jej przedmiotem. Na życzenie większości postanowiono debatować przy drzwiach zamkniętych i zezwolono jedynie na ogłoszenie rezultatu narad. Komisya — jak nam już doniósł telegram — orzekła pięcioma głosami przeciw czterem, że Izba nie ma powodu do wypowiedzenia ze swojej strony niezadowolenia, i dlatego wnosi przejście nad całą tą sprawą do porządku dziennego. Sprawozdawcą większości wybrano hr. Hohenwarta, mniejszości zaś dr. Koppa. Rozprawy nad tym przedmiotem toczyć się będą na dzisiejszem posiedzeniu, a rezultat ich po tem, co zaszło w komisyi, da się już z góry przewidzieć. Dzienniki zapowiadają jednak bardzo gorącą dyskusyę i twierdzą, że lewica będzie broniła do upadłego swego stanowiska.

Z Wiednia piszą nam w tej samej sprawie pod d. 4 b. m.:

„Przebieg wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych musi napełnić głębokim smutkiem tych wszystkich, którym miłe i pożądane są zdrowe stosunki parlamentarne, którym zależy na pomyślnym rozwoju naszego życia konstytucyjnego.

Dokąd dojdziemy, jeśli przy kwestyi formalnej, jaką było pierwsze czytanie zwyczajnego wniosku, opozycya wywołuje szerokie rozprawy, w czasie których rozpuszcza wodze namiętności stronniczej i raczy przeciwników politycznych obelżywemi wyrazami? Dokąd dojdziemy, jeśli oświadczenie jednego deputowanego, iż czuje się dotkniętym wyrażeniem innego deputowanego, wystarcza do otwarcia szluzy długim rozprawom i absorbuje przez dni kilka cały aparat parlamentarny? A dzieje się to w chwili obecnej, gdy każda godzina jest drogą, gdy Rada państwa ma do załatwienia tyle spraw ważnych, gdy ludność cała oczekuje niecierpliwie owoców działalności parlamentarnej swych reprezentantów. Lewica zaprawdę wczorajszem wystąpieniem dowiodła ponownie, że niczego się nie nauczyła i niczego nie zapomniała, i że oświadczenie dr. Herbsta złożone swojego czasu przed wyborcami, iż nie jest zwolennikiem opozycyi dla opozycyi, nie znalazło echa u jego przyjaciół politycznych.

Odpowiedź prezesa gabinetu hr. Taaffego na interpellacyę w sprawie banku dla krajów koronnych przyjęła prawica z żywem zadowoleniem. Fakt, że to samo ministerstwo, które stworzyło regulatywę z dnia 1 maja 1872, w późniejszych latach odstąpiło od niej i zezwoliło całemu szeregowi zakładów pieniężnych puścić w obieg nowe akcye, nim stare zostały wpłacone, najwymowniejszym jest dowodem bezzasadności zarzutów i podejrzeń zawartych w interpellacyi a kolportowanych po organach nieprzyjaznych obecnemu rządowi. Z niemniejszem zadowoleniem przyjęła prawica oświadczenie p. prezesa gabinetu, iż rząd uznaje wysoką doniosłość i ocenia istotne korzyści, jakie przynosi państwu ściąganie wielkich kapitałów zagranicznych, niemniej zapewnienie, że dopóki ustawodawstwo dla stowarzyszeń akcyjnych nie zostanie zmienione na właściwej drodze, rząd nie wyrzecze się prawa czynienia wyjątków. W tej mierze rząd nie da się zepchnąć z drogi właściwej manewrami pewnych organów opozycyjnych, przywykłych oceniać akcye i instytuta pieniężne i ekonomiczne według barometru giełdowego.“

Do rozpraw generalnych nad nowelą do ustawy wojskowej, znajdującą się na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia, zapisali się do głosu przeciw wnioskowi: Schoeffel, Fürnkranz i br. Walterskirchen; a za wnioskiem ks. Alojzy Liechtenstein i Fischer.

Pierwsze czytanie wniosku dr. Herbsta domagającego się złożenia komisyi, której ma być przekazana odpowiedź rządu na interpelacyę w sprawie banku dla krajów koronnych, zamieszczona zostanie na porządku dziennym dopiero po załatwieniu noweli do ustawy o obronie krajowej.

W niedzielę odbył się w Celowcu wybór metropolity serbskiego. Biskup Stojkowic otrzymał 53 głosów, biskup Angelia 13 głosów. Po dokonanym wyborze wprowadzono w uroczystym pochodzie komisarza królewskiego do sali, służącej za miejsce zebrania dla kongresu. Tutaj wiceprezydent kongresu wręczył mu akt wyborczy i prosił, aby ze względu, że kongres wybrał najgodniejszego między godnymi, wiernego sługę Najj. Pana i prawego syna ojczyzny, kościoła i narodu serbskiego, aby komisarz królewski zechciał wybór ten zakomunikować Najj. Panu celem uzyskania Najwyższej sankcyi.

Jeden z telegramów paryskich zapewnia, że Gambetta nie zarzucił zamiaru zachowania sobie tylko przewodnictwa gabinetu. bez zawiadywania żadnym wydziałem Telegram dodaje, że jeżeli ten zamiar zosta-

nie urzeczywistnionym, to ministrem spraw zagranicznych zostanie Leon Say.

W sprawie traktatu handlowego francusko-szwajcarskiego przyjechał do Paryża szwajcarski minister handlu Ruchonnet i będzie miał w tych dniach konferencye z Gambettą, Rouvierem i Devésem.

Minister-rezydent francuski Roustan otrzymał pozwolenie przybycia do Paryża, aby mógł stanąć jako oskarżyciel w procesie przeciw Rochefortowi, który w dzienniku swoim zarzucił mu, że wywołał wyprawę tunetańską jedynie dla poparcia spekulacyj prywatnych.

O stosunku liczebnym stronnictw w parlamencie angielskim mówi *Pall Mall Gazette*, że po ostatnich wyborach większość liberalnych w połączeniu z *homerulerami* w stosunku do konserwatystów wynosiła 166 głosów, gdyby zaś *homerulerowie* połączyli się z konserwatystami, to liberalna większość wynosiłaby i tak jeszcze 46 głosów. Jednakże od kwietnia 1880 liberalni w uzełniających wyborach stracili na rzecz konserwatystów 20 głosów, a tym sposobem większość liberalna w razie, gdyby konserwatyści i *homerulerowie* chcieli się połączyć w walce przeciw rządowi, wynosiłaby tylko 6 głosów. Wynika z tego, że utrata kilku jeszcze głosów liberalnych byłaby bardzo niebezpieczną dla gabinetu Gladstona.

Madrycka Izba deputowanych obraduje nad wnioskiem żądającym zmody fikowania roty przysięgi składanej przez deputowanych w ten sposób, ażeby nie krępowała niczyjej wolności sumienia. Rząd zgadza się na modyfikacyę.

Włoski minister wojny przedstawił nowy projekt reformy wojskowej, obejmującej następujące postanowienia. Coroczny kontyngens rekrutów wynosić ma 75.000 ludzi, czas obowiązującej służby w kawaleryi wynosi cztery lata, w innych gatunkach broni trzy lata. Utworzone będą cztery nowe dywizye. Kompanie na stopie wojennej winny mieć po 225 ludzi; cztery nowe dywizye przyłączone będą do korpusów I, III, VI i VIII i rozdzielone zostaną na oddzielne komendy w Cuneo, Trewizie, Liwornie i Cazercie Pułki wszystkich rodzajów broni zostaną pomnożone. Do dotychczasowych 80 pułków piechoty przybędzie 16, liczba pułków bersalierskiich będzie podwyższoną z 10 na 12, kawaleryi z 20 na 33, artyleryjskich z 10 na 12. W ogóle każda taktyczna jednostka siły zbrojnej ma być pomnożona w stosunku 10 do 12.

Deutsche Montagsblatt dowiaduje się, że rumuński minister spraw zagranicznych Ratescu rozesłał do reprezentantów Rumunii za granicą okólnik, prostujący pomyłki zaszłe w francukim przekładzie mowy tronowej króla Karola. Do okólnika dołączonym jest nowy, poprawny przekład mowy tronowej.

Agencya Stefaniego otrzymała z Kairu telegram donoszący, że rząd egipski poruczył Ali-baszy, gubernatorowi wybrzeży, przeprowadzenie nowego śledztwa w sprawie wymordowania ekspedycyi włoskiej w Egipcie. Komisarzem włoskim przy tem śledztwie będzie wicekonsul włoski w Egipcie Vitto.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 grudnia. W Izbie deputowanych rząd wniósł projekt ustawy o poborze podatków w pierwszym kwartale 1882 r. i przedłożenie o obrocie udoskonalonych wyrobów między Austryą a niemieckim okręgiem cłowym. Umowa obowiązująca w tej mierze zostaje przedłużoną do końca r. 1882. Następuje rozprawa o noweli wojskowej. Wniosek przejścia do porządku dziennego, postawiony przez p. Schöffla, nie został nawet dostatecznie poparty. Wielu mowców zabierało głos za projektem i przeciw projektowi. Po przemówieniu ministra obrony krajowej projekt znaczną większością głosów wzięty został za podstawę rozprawy szczegółowej. Minister obrony krajowej przedstawił motywa rządu. Projekt jest rezultatem wszechstronnych i dojrzałych badań. Celem jego jest zaprowadzenie w organizacyi wojskowej urządzeń odpowiadających stosunkom ludności. Następnie wskazywał minister na zmiany wprowadzone, mianowicie na kształcenie rezerwy uzupełniającej i powołanie czwartej klasy wieku do poboru. Obie te zmiany są potrzebne, jeżeli administracya wojskowa ma w zupełności uczynić zadość obowiązkowi swojemu w organizacyi kontyngensu wojskowego. Przeciw nowym zmianom, w noweli zawartym, nie podniesiono zarzutów, ale natomiast ozwały się utyskiwania na połączone z tem ciężary. Wskazano na pokojową sytuacyę i przemawiano za redukcyą stanu prezencyjnego celem wprowadzenia równowagi w budżecie. Austrya nie może w skutek pokojowych konjunktur politycznych rozpocząć rozbrojenia, lecz musi się oglądać na siły wojskowe państw sąsiednich. Wydatki na armię nie wyczerpują siły podatkowej ludności. Armia jest nietylko warownią patryotyzmu, lecz nadto widomym wyrazem jedności państwowej i wspólności interesów. W końcu wyraził minister oczekiwanie, że patryotyzm skłoni wszystkie stronnictwa do wzięcia projektu za podstawę rozpraw szczegółowych. (*Żywe oklaski*).

Berlin, 5 grudnia. Cesarz, przyjmując wczoraj prezydyum parlamentu, wyraził ubolewanie, że nie mógł osobiście otworzyć sesyi parlamentarnej, nadmienił, że mesaż jest najzupełniejszym wyrazem jego przekonań i wyraził gorące życzenie, aby prace parlamentu w tym kierunku zostały załatwione dla dobra ojczyzny i szczęścia całego narodu.

Berlin, 5 grudnia. *Kreuz Ztg.* donosi, że cesarz, przyjmując prezydyum parlamentu, oświadczył, że cele wytknięte w mowie tronowej powinny stanowić zadanie dla tych wszystkich, którzy pragną stać na straży zasady monarchicznej.

Petersburg, 5 grudnia. *Agence Russe* oświadcza, że wszelkie pogłoski o zmianach ministeryalnych, jako też o podzieleniu ministerstwa spraw wewnętrznych na dwa wydziały są zupełnie fałszywe.

Rzym, 5 grudnia. Sprawozdawca komisyi budżetu spraw zagranicznych Damiani kończy swój referat słowami: „Dwa wielkie, uzupełniające się wzajemnie wypadki zostały świeżo spełnione; zawarcie traktatu handlowego francusko-włoskiego i zjazd wiedeński szczerze uradowały naród. Oba te wypadki mają dla nas tem większe znaczenie, że zabezpieczają Włochy w Europie.“

Rzym, 5 grudnia. *Opinione* umieszcza długi artykuł o kwestyi dunajskiej, który kończy słowami: „W tej chwili zadanie nasze jest wskazane wyraźnie: Włochy winny swój głos oddać Austryi.“

Konstantynopol, 5go grudnia. Na zgromadzeniu dragomanów ustanowiony przez Porte ceremoniał przyjmowania konsulów, jako przeciwny kapitulacyom i traktatom, został jednomyślnie odrzucony. Posłowie zatem wyszlą bezzwłocznie do Porty notę zbiorową.

Minister sprawiedliwości rozkazał gubernatorom stawiać przed sądami tureckimi cudzoziemców winnych zbrodni i przekroczeń. Rozporządzenie to wprost przeciwne kapitulacyom wywoła zbiorowy protest konsulów.

Wiedeń, 6 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza uwolnienie od obowiązków wicegubernatora banku austro-węgierskiego Lucama, z ponownem Najwyższem uznaniem zasług położonych dla tej instytucyi. Jednocześnie *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę dotychczasowego członka rady generalnej Göllheima wicedyrektorem banku austro-węgierskiego, przewodniczącym w dyrekcyi wiedeńskiej.

Wiedeń, 6 grudnia. (*Tel. pr.*) Według doniesień tutejszych dzienników policya w Petersburgu wezwała właścicieli domów, ażeby wskazali mieszkańców, którzyby się podjęli kontroli nad mieszkającymi w domach na głównych ulicach. Właściciele domów będą zawiadamiani o każdym przejeździe cara, który jak słychać w połowie grudnia ma się przenieść do Petersburga.

Wiedeń, 6 grudnia. (*Tel. pr.*) Dzienniki donoszą, że dr. Grocholski stara się doprowadzić do zgody pomiędzy opozycyą a p. ministrem Prażakiem.

Nene fr. Pr. zamieszcza sprostowanie prof. dr. Szujskiego, w przedmiocie sprawozdania krakowskiej Akademii Umiejętności o galicyjskich szkołach średnich.

Budapeszt, 6 grudnia. (*Tel. pr.*) *Pester Lloyd* zamieszcza list wiedeński, który, mówiąc o najnowszych zajściach w austryackiej Izbie deputowanych, tak się wyraża: „Gabinet hr. Taaffe nie może już liczyć na to, aby kiedykolwiek przejednać zdołał swych parlamentarnych przeciwników. Nie ma on innego wyboru, jak przyjąć walkę i stoczyć ją aż do ostatecznego rozstrzygnięcia. Byłoby to niegodnem gabinetu, byłoby to małodusznością i zdradą samego siebie, grzechem przeciw własnemu przekonaniu a przedewszystkiem brakiem poczucia obowiązku, gdyby rząd nie podniósł rękawicy, którą mu rzucono. Nie idzie tu już o samą powagę gabinetu, ale o powagę państwa. Wychodząc z tego przekonania rząd zażąda od większości parlamentu dowodu, że posiada jej zaufanie. Rozprawa ostateczna w procesie między rządem a dawniejszem stronnictwem wiernokonstytucyjnem naznaczona — werdykt wypowie ludność Program rządu nie zmienił się, tylko stanowisko jego jest nieco inne.“

Berlin, 6 grudnia. (*Tel. pr.*) Przywiązują tu wielkie znaczenie do odwiedzin hr. Kalnoky w Berlinie, które stanowić będą niejako *pendant* do odwiedzin księcia Bismarcka w Wiedniu 1879 r. Podówczas książę Bismarck pragnął się poinformować o stanie rzeczy po ustąpieniu hr. Andrassego, obecnie następca br. Haymerlegó korzysta ze sposobności przedstawienia się osobiście monarsze i mężowi stanu kierującemu polityką sąsiedniego zaprzyjaźnionego państwa. Kwestye, o których będzie mowa pomiędzy ks. Bismarckiem i hr. Kalnoky, będą rodzajem kamienia probierczego obustronnych stosunków. Bawiący tutaj posłowie i ambasadorowie skorzystają ze sposobności pobytu hr. Kalnoky, ażeby wejść w osobistą styczność z austro-węgierskim ministrem spraw zagranicznych.

Petersburg, 6 grudnia. (*Tel. pr.*) Krąży wieść, że prasa panslawistyczna otrzymała wskazówkę aby zaniechała artykułów podburzających przeciw Austryi.

Hr. Kalnoky wyjechał ztąd wczoraj. Ciało dyplomatyczne korporacyjnie odprowadziło go na dworzec kolei.

Londyn, 6 grudnia. Z Zanzibaru donoszą, że dowódca angielskiego okrętu wojennego *London*, kapitan Brownrigg, na statku o dziesięciu ludziach osady zaczepił w d. 3 b. m. bliskości Pemgbas arabski okręt przewożący niewolników, który wywiesił flagę francuską. Okręt arabski stawił silny opór i uszedł. Brownrigg i czterej jego ludzie zginęli.

Waszyngton, 6 grudnia. Kongres zebrał się dzisiaj. Izba deputowanych pięcioma głosami większości wybrała przewodniczącym republikanina Keifera.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 grudnia 1881, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 182 50. Węg. akcye kredyt. 365 30. Akcye anglo-austr 153·25, Akcye banku Union 143·30. Akcye kolei Karola Ludwika 309 50, Akcye kolei północnej 241·—, Akcye kolei południowej 155·75, Akcye kolei Alfold. 175·50, Akcye kolei Elżbiety 218·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 175·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej, 168·75, Wiedeńskie losy 133·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—, Losy regulacyi Cissy 113·15. Losy tureckie 25·95, Węgierska renta 119·30, Akcye banku związkowego 140·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1 25·¾, Węgierskie losy 1.26¼, Marka niemiecka —·—. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 5 grudnia. 1881, godz. 5 min. 40 Akcye kredytowe 365 80, Anglo-Austryackie, —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 309 75, Południowa —.— Renta papierowa 77·35, Galicyjskie listy zastawne 101·60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·20, Losy z r. 1860 —·— Napoleondor 9·40, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 6 grudnia 1881, 10 godz. m. 46. Akcye kredytowe 366·10, Anglo-Austr. 153.75, Akcye banku Union 143 80, Kolej Karola Lud. 310·—, Południowa 156·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·40—, Rubel papierowy 1·25½ Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 5 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 13· zł., żyto 9·30 do 9·70 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·75 do 33 — zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 35 do 12·37 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 223 50 m., żyto —·— m., spirytus 57·80 m., olej rzepakowy 49·10 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 66·10 fr. olej rzepakowy 85·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —.—, spirusy —·—. kukurudza —.— Kolonia. Pszenica —

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się na okaz numer pisma tygodniowego belletrystycznego **„Świat powieściowy“.**

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 6 grudnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 744.5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 4.7°C. Psychrometr wilgotny — 5.1°C. Prężność pary 2.9mm. Wilgoć 90%. Zachmurzenie 10. Wiatr S1. Ozon 9.

Temperatura powietrza 3.8° R.
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 771.6mm.

Przyjechali do Lwowa
dnia 6go grudnia 18..

Hotel George'a.

Pp. D. Skarzyński z Krakowa. J. Schönborn z Libuszy.

Hotel Angielski.

Pp. S Irsay z Ostrowca. K Flaczkiewicz z Zawadki. Ksiądz. G. Szaszkiewicz z Przemyśla H Halberstam z Brodów

---

Nadesłane.

Losy serbskie. Gdy z początkiem z. m. ukazały się na targu losy serbskie, można było wnioskować z różnych powodów na rozległy i ciągły popyt i na wielki odbyt tego papieru. Nadaje on się w skutek swogo odsetkowania, rentowania i taniości nietylko jako papier lokacyjny, ale w skutek 5-krotnego ciągnienia w roku przewyższa co do korzystnych widoków wszelkie inne małe papiery loteryjne; wreszcie kantor wymiany „Merkur węgierski“ w Budapeszcie bankiera J. Löry zjednał sobie pełne zaufanie, zapewnia zatem losom serbskim najlepsze powodzenie. Oczekiwania znacznie zostały przewyższone gdyż już na pierwsze ciągnienie rozkupiono więcej niż czwartą część wypuszczonych losów, tak, iż wskutek żywego popytu należy już zapisać znaczne podwyższenie kursu. Ci, którzy poszli za wezwaniem, uczynionem w swoim czasie, „Merkurego węgierskiego“ do zakupna tych losów, mają prócz uzyskanych korzystnych widoków także niemały zysk na kursie. Toż samo powiedzieć można o tych osobach, które zawarły kupno na częściowe spłaty. Kantor wymiany „Merkur węgierski“ w Budapeszcie bankiera J. Löry dostarcza losów serbskich także obecnie po urzędowo notowanym kursie dziennym, wynoszącym obecnie 46 zł. prócz 50 ct bonifikacyi odsetek za kupon płatny 13 stycznia, a prócz tego chcący kupić los na spłaty, mają tę dogodność, że płacą miesięcznie tylko po 3 zł Oczywiście już po złożeniu pierwszej spłaty nabywają wyłączne prawo gry na wszelkie następne ciągnienia. Ponieważ kurs niezawodnie pójdzie w górę, przeto **nie należy zwlekać z kupnem,** tem bardziej, że najbliższe ciągnienie odbędzie się już 12 grudnia Zamówienia wszelkie adresować należy do: „**J. Löry** bankier w **Budapeszcie**“ wydawca czasopisma finansowego „Magyar Mercur“ (Merkur węgierski.)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 5 grudnia 1881

	płacą		żądają	
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	309	50	312	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	177	75	180	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	306	—	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258	—	262	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	50	101	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	50	101	50
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41½ l.	93	—	94	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	25	103	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	50	102	50
„ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	—	94	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92		94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	60	101	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	20	50	22	50
„ „ Stanisławowa	24		26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	49	5	59
Dukat cesarski	5	50	5	61
Napoleondor	9	35	9	45
Półimperyał	9	62	9	74
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	24—	1	26—
100 marek niemieckich	57	70	58	30
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	35	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 3 grudnia 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.45	77.60
luty-sierpień	77.45	77.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.20	78.35
kwiecień-październik	78.25	78.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.—	123.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	133.75	134.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.25	134.75
„ „ 1864 po 100 zł.	173.75	174.25
„ „ 1864 po 50 zł.	169.—	170.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	3.—	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.25	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.40	100.70
Renta papierowa 5% z r. 1881	94.85	95.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.85	94.—
2. Obligacye indemn. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	100.75	101.50
Galicyi	101.—	101.50
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.—	99.50
Węgier	99.20	99.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	154.5	154.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	366.40	366.60
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	895 —	900
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	833.—	40.
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi parowej po 500 zł. m.	580.—	581.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	217.75	218.25
Kol. Przemyśl-Tarnów a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej [illegible]	408	412

	płacą	żądają
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	310.75	3 7.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	178.75	179.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	329.—	329.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	156.—	156.25
Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.75	167.—
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.20	100.50
„ „ premiowe po 3%	103.—	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proc.	96.40	97.
„ „ „ „ po 5 proc.	100.75	101.25
„ „ „ „ po 5 proc. w 37 latach zwrotne	100.75	101.25
Gal. banku hip. po 5 proc.	101.60	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.20	102.60
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.80	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	98.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ proc.	101.80	103.—
5. Obligacye [illegible] (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.70	95.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w sr. a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	93.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	101.75
Kol. gal. Kar. Ludw. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.40	99.70
Kol. Lwow.-Czern.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1866	94.40	94.80
z r. 18[illegible]	100.—	—.—
z r. 1869	95.50	95.75
z r. 18[illegible]	95.—	95.25
Węg. gal. kol. a 300 złr. 5 proc. w sr.	93.75	94.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla hand. i pr. po 100 zł. w. a.	183.—	183.50
Clarego po 40 zł. m. k.	39.—	40.—
Tow. żegl. par. w Dunaju po 100 zł. m. k.	112.50	113.—

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	—.—
Losy miasta Krakowa	21.40	21.70
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	40.50
Palffiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.50	50.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.40	25.80
Poż. Tryesta po 100 zł. m. k.	128.—	129.—
„ „ po 50 zł. w. a.	66.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.25	30.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—
7. Weksle (3 miesięczne)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 f. szt.	118.60	119.
Paryż za 100 fr.	47.05	47.10
Kurs wiedeński		
Dukat cesarski menn.	5.56	5.58
„ pełnej wagi	5.57	5.59
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	40.—	41.—
Rossyjski imperyał	9.67	9.69.
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegraficzny kurs wiedeński

z dnia 5 grudnia 1881

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	30
„ „ „ w srebrze	78	15
Renta w złocie	93	95
Losy pożyczki z roku 1860	133	—
Akcye banku austro-węgierskiego	839	—
„ „ kredytowego	364	75
Londyn	118	80
Srebro		—
Napoleondor	9	40
Dukat cesarski menn.	5	56
100 marek niemieckich	58	10

Dziennik Urzędowy.

L. 28218. (8491 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnopolu rozpisuje niniejszem licytacyę celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego:

a) od rzezi bydła i wyrębowania mięsa opłacie tego podatku podlegającego;

b) od wyszynku wina i moszczu winnego i owocowego, na lata 1882, 1883 i 1884, a to albo na jeden rok albo bezwarunkowo na trzy lata albo też na jeden rok z milczącem odnowieniem na następny drugi i trzeci rok, mianowicie:

Liczba porządkowa	W okręgu dzierżawnym	klasa taryfy	Cena wywołania wynosi: od mięsa zł.	ct.	od wina zł.	ct.	razem zł.	ct.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu
1	Brzeżany	II	9160	—	—	-	9160	—	14 grudnia 1881 przed południem
2	Kozłów	III	1271	50	35	50	1307	—	
3	Kozowa	III	1600	12	77	—	1677	12	14 grudnia 1881 po południu
4	Czortków	III	2942	—	316	—	3258	—	
5	Jagielnica	III	2593	83	247	70	2841	53	15 grudnia 1881 przed południem
6	Złotniki	III	1517	97	60	—	1571	97	

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania i ma być przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Pisemne oferty, takowe 10 pr. wadyum zaopatrzone, można wnieść do godziny 5tej po południu dnia termin dotyczącej licytacyi poprzedzającego, do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki licytacyi i spisy miejscowości, do każdego pojedynczego okręgu dzierżawnego należących, można przejrzeć tutaj.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol dnia 2 grudnia 1881.

(8480 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 25883. Dnia 15 grudnia 1881 o godzinie 10 rano w B. N. VI odbędzie się w sądzie tutejszym na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w sumie 109 zł. 54 ct. egzekucyjna sprzedaż publiczna realności w Sniatynce pod n. k. 69 sub. 19½ położonej, dłużnika Iwana Dmytryszyna własnej.

Cena wywołania wynosi 300 zł., zaś wadyum 30 zł. a. w. Realność ta na powyższym terminie także niżej ceny wywołania za jakąkolwiek-bądź cenę sprzedaną zostanie. Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przeglądnąć można.

O tem zawiadamia się strony interesowane, zaś tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, przez kuratora p. adw. dra Gelehrtera.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 29 października 1881.

(8472 1—3) **Edykt.**

L. 6422. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia sumy wekslowej 116 zł. 20 ct. a. w. z odsetkami 6 procent od 16 marca 1868, bieżącemi kosztami 5 zł. 87 ct., 4 zł., 4 zł. 76 ct. i 4 zł. 87 ct., tudzież kosztów egzekucyi ni niejs em w kwocie 31 zł. 25 ct. przymusowych publiczną sprzedaż 15/16 części realności w Przemyślu na przedmieściu Błoń e położonej, Herscha Engelharda własnej na rzecz Uhlmana S., która w dwóch terminach a to na dniu 20 stycznia i na dniu 23 lutego 1882, zawsze o godzinie 9 przed południem pod następującemi warunkami w biurze nr. 6 przeprowadzoną będzie.

1. Cena wywołania 14532 zł. 75 ct.
2. Wadyum 1450 zł.
3. Akt szacunkowy i wyciąg tabularny przejrzane być mogą w registraturze sądu tutejszego.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którymby uchwała niniejsza i dalsze uchwały w czasie doręczone być nie mogły lub też którzy po 9 maja 1879 do tabuli weszli do rąk kuratora w osobie p. adwokata dra Mendrohowicza z substytucyą p. adwokata dra Rosenbacha ustanowiono.

Przemyśl dnia 11 czerwca 1879.

(8505 1—3) L. 321

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. gimnazyum realnego i wyższego w Brodach z płacą i dodatkami do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej władzy, najpóźniej do dnia 4 stycznia 1882.

Z Prezydyum ck. Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 30 listopada 1881.

(8478 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 25878. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. względnie 81 zł. 61 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 57 sub. 59 w Schodnicy położonej dłużnika Tomy Żurawczyka własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego dnia 16 stycznia, 20 lutego i 20 marca 1882, każdym razem o godz. 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz 31 października 1881.

(8477 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 25385. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. 22 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 168 subrep. 38 w Rychcicach położonej, dłużnika Józefa Bacha własnej dozwoloną została, która to licytacya na dniu 15 grudnia 1881, 19 stycznia i 23 lutego 1882, zawsze o godz. nie 10 rano w sądzie tutejszym w B. Nr. VI się odbędzie.

Cena wywołania tej ciała tabularnego nie stanowiącej, realności wynosi 600 zł. w. a. zaś wadyum 60 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim zaś terminie także i niżej za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności posiadali, lub którymby niniejsza uchwała doręczoną nie została przez kuratora p. adw. Dra Fruchtmanna i przez edykta. C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 29 października 1881.

(8465 1—3) **Edykt.**

L. 7354. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowej wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Nagoschinera Selmana, Cyrę Nagoszyner i Süsslę Schönwald, aby się do spadku Josla Nagoszynera, zmarłego w Wulce grądzkiej w dniu 1 stycznia 1878, w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu zgłosiły w tutejszym sądzie, po upływie bowiem tego czasu spadek z ustanowionym dla nich kuratorem Leizerem Nagoschinerem pertraktowanym zostanie.

Dąbrowa 8 września 1881.

(8456 1—3) **Edykt.**

L. 2658. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi adw. Dra Nowaka jako cesyonaryusza Michała i Maryi Siebarskich w kwocie 250 zł. odbędzie licytacyjna sprzedaż realności pod nr. 37 w Zaboriu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Stanisława Noworyty własnej w dniach 13 stycznia, 13 lutego, 13 marca 1882, każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie powyż za realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie nawet poniżej takowej sprzedaną.

Cena szacunkowa 575 zł. w. a.

Wadyum 57 zł. w. a.

Kuratorem wierzycieli c. k. Notaryusz Niemczewski.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie. Oświęcim 2 września 1881.

(8485 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 52772. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w roku 1882 ogłaszane będą wszelkie wpisy do rejestru handlowego w dziennikach: „Gazecie Lwowskiej“ „Przeglądzie sądowym i administracyjnym“ tudzież w gazecie wiedeńskiej “Wiener Zeitung“ wpisy zaś towarzystw zarobkowych i gospodarczych tylko w Gazecie Lwowskiej.

Lwów dnia 26 listopada 1881.

(8470 1—3) **Konkurs.**

L. 6311. Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25 pr. i umundurowaniem.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych opróżnić się mogącą posadę dozorcy więźniów w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 12 grudnia 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków 1 grudnia 1881.

(8487 1—3) **Konkurs.**

L. 8731. Posada oficyała rachunkowego w X ewentualnie asystenta rachunkowego w XI klasie rangi ze systemizowanemi należytościami, tudzież posada praktykanta rachunkowego są przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie do obsadzenia.

Ubiegający się wnoszą w drodze przynależnej udokumentowane podania do 3 stycznia 1882 do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów 3 grudnia 1881.

(8476) **Ogłoszenie.**

L. 380. Komisya hipoteczna urzędująca przy prezydyum c. k. sądu obwodowego w Złoczowie składa akta założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych miasteczko Białykamień część I i Biały kamień część II z miejscowością Gawraczyzna przynależnych do c. k. sądu powiatowego w Olesku z wygotowanemi arkuszami posiadania w w biórze Nr. 22 zabudowania sądowego w Złoczowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone do rzeczonej komisyi hipotecznej do dnia 19go grudnia 1881, w którym ewentualnie dalsze rozprawy przeprowadzone będą.

Złoczów 3go grudnia 1881.

(8451) **Obwieszczenie.**

L. 6196. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza, że w skutek zgłoszenia z dnia 27 października 1881 l. 6196 wpisuje się na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego firm pojedynczych przedsiębiorstwo gorzelni pod firmą „Jakob Ekstein“ w Kolbuszowy prowadzone.

Rzeszów dnia 3 listopada 1881.

3—3) **Edykt.**

L. 4073. Na dniu 12 grudnia 1881, 16 stycznia i 13 lutego 1882, na pierwszych dwóch tylko za lub wyżej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej, odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie Jana Szweda przeciw leżącej masie spadkowej Efroima Tenenbauma i Basi Tenenbaum o 330 zł. a w. z pn. publiczna sprzedaż realności w Lipsku położonej, nrem konsk. dotychczas nie oznaczonej, powyższych dłużników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 330 zł,, wadyum 33 zł. a. w. Kuratorem z miejsca pobytu niewiadomych jest tutejszy c. k. notaryusz Mikułowski. Akt opisania i oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów dnia 15 października 1881.

(8427 3—3) **Edykt.**

L. 7191. C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 15 rat pożyczkowych po 6 zł. a. w. i resztującego kapitału w kwocie 48 zł. 84 ct. z pn przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 26 subr. 36 w Zagórzu położonej, dłużnika Iwana Przyk własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 20 grudnia 1881, 19 stycznia i 20 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową i wywołania 850 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc.ceny szacunkowej

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rohatyn dnia 30 września 1881.

(8428 3—3) **Edykt.**

L. 7189. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 11 rat pożyczkowych po 6 zł. i resztującego kapitału 44 zł. 80 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 60 subrep. 39 w Zagórzu położonej, dłużnika Mikołaja Sydora własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 20 grudnia 1881, 19 stycznia i 20 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, przeprowadzoną zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową i wywołania 1700 zł lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rohatyn dnia 30 września 1881.

(8429 3—3) **Edykt.**

L. 7190. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 14 rat pożyczk. po 3 zł. z pn., tudzież resztującego kapitału w kwocie 26 zł. 42 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 51 subr. 33 w Zagórzu położonej, dłużników Pawła i Parańki małż. Rybyjów własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 20 grudnia 1881, 19 stycznia i 20 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową i wywołania 650 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rohatyn dnia 30 września 1881.

(8395 3—3) **Edykt.**

L. 5005. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelnego długu Dyrekcyi c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włość. w kwocie 629 zł. 61 ct aw. z pn. od spadkobierców ś. p. Kazimierza Malinowskiego a to Macieja Malinowskiego, Cecylii z Malinowskich Mazurkiewicz, tudzież małolet. Agnieszki, Antoniego i Michaliny Malinowskich należącego się, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 22 grudnia 1881, 25 stycznia i 23 lutego 1882. każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 11, 14, 90 subr 4, 30, 76 w Brzeżanach położonych a to pod l. k. 11, 14 subr. 4, 30 wedle dom. tom III. pag. 181 poz. 12 haer. dalej wedle dom tom III. pag. 187 i tom VI. pag. 497 n. 3 haer. spadkobierców ś. p. Kazimierza Malinowskiego, tudzież Macieja i Cecylii Mazurkiewicz zaś pod l. k. 90 subr. 76 ciała tabularnego nie stanowiącej, własnych, zaintabulowane z tem, iż takowe przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 1000 zł., przy trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie, a każdy chęć kupienia mający wadyum w kwocie 100 zł a. w. przed licytacyą złożyć winien. Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze, podatki zaś i inne ciężary w tutejszym urzędzie podatkowym.

O tem zawiadamia się strony, Jana Prochickiego a względnie tegoż leżącą masę spadkową i wierzycieli, którzyby po dniu 8 kwietnia 1881 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła przez kuratora dra adwokata p. Finkelsteina.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzeżany dnia 30 sierpnia 1881.

(8399 3—3) **Edykt.**

L 8560. C. k sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 23 grudnia 1881, 26 stycznia i 23 lutego 1882, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 649 w Kutach położonej, stanowiącej tabularne ciało, należącej do Nachmana Schneider jak Dom. I pag. 7 Nr. 6 haer. i na 1282 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Iwana Csołyj w kwocie 1786 zł 69 ct. w. a. z pn. a to przy 1 i 2 terminie za cenę szacunkową lub wyżej przy 3 zaś terminie i niżej tejże.

Wadyum wynosi 128 zł. 20 ct. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty 24 listopada 1881.

(8393 3—3) **Edykt.**

L. 15077. C. k Sąd powiatowy miej del. w Stanisławowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Romanowskiego przeciw Brusze Reissowej o 150 zł. z pn.. odbędzie się dnia 28 grudnia 1881, dnia 13 stycznia 1882 i dnia 30 stycznia 1882 o 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż nietabularnej realności l. 246 w Knihininie położonej, która przy dwóch pierwszych terminach nie niżej, przy trzecim i niżej ceny szacunkowej 706 zł sprzedaną zostanie.

Zakład 10 prc. ceny szacunkowej, akt oszacowania i warunki przejrzeć można w sądzie.

Stanisławów 9 października 1881.

(8398 3—3) **Edykt.**

L. 5655. C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Nagelsteina w kwocie 600 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 30 grudnia 1881 i 3 lutego 1882 o 10tej godzinie rano licytacyjna sprzedaż realności Eliasza Krautmana własnej, pod lk. 27 w Sobiecinie położonej z tem, że na tych dwóch terminach realność za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, w razie przeciwnym do wniesienia warunków ułatwiających termin na dzień 3go marca 1882 o 10tej godzinie rano się wyznacza.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 1512 zł, akt opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne dostarczy registratura.

Jarosław 20 sierpnia 1881.

(8394 3—3) **Edykt**

L. 3731. C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Tymkowi Krupie pto. 130 zł. 11 ct w. a, chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że dnia 22 grudnia 1881, dnia 25 stycznia 1882 i dnia 23 lutego 1882 każdym razem o godzinie 9tej rano w budynku sądowym realność dłużnika ciała tabularnego niestanowiąca pod lk. 232 subr. 8 w Narajowie położona, z domu mieszkalnego, zabudowań gospodarczych, z połowy parcel top. 356, 900, 1146, 1197 $^2/_5$, 1238, 1241, 1296, 1336, 1475, 1563, 1640, 1707, 1869, 1934, 1940, 1969, w ogólnej przestrzeni 12 morgów 68 sążni kwadratowych składająca się, na ostatnim terminie i niżej ceny wywołania 400 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne leżą w registraturze

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obie strony, Prokuratoryę Skarbu, Urząd podatkowy w Brzeżanach i niewiadomych wierzycieli hipotecznych, tudzież i tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora dra Henryka Finkelsteina adwokata w Brzeżanach.

Brzeżany 26 maja 1881.

(8384 3—3) **Edykt.**

L 3055. W c k. Sądzie powiatowym w Sądowej wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 137 zł. 27 ct. w. a. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k 25 w Zawadowie położonej, ciała tabularnego nie mającej, dłużnika masy nieobjętej spadkowej Piotra Kristmanna własnej w trzech terminach a to: na dniu 4go stycznia 1882 na dniu 1 lutego 1882 i na dzień 8 marca 1882 zawsze o 10tej godzinie z rana.

Cena wywołania 250 zł. w. a., wadyum 25 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Sądowa wisznia 15 września 1881.

(8383 3—3 **Edykt.**

L. 3406. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 137 zł. 27 ct. w. a. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 29 w Zarzeczu położonej, ciała tabularnego nie mającej, Iwana Depiaka własnej w trzech terminach a to: w dniach 4 stycznia 1882 1 lutego 1882 i 15 marca 1882 zawsze o 10tej godzinie z rana.

Cena wywołania 250 zł. w. a., wadyum 25 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacylne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Sądowa wisznia 20 września 1881.

(8422 3—3) **Edykt.**

L 13022. Dnia 25 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1882 ogodzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 25 w Czyszkach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Samuela Rotha przeciw masie spadkowej Jantka Charchany pto. 31 zł. z prz.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 190 zł., wadyum 25 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za, lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany.

Sambor dnia 30 października 1881.

(8389 3—3) **Edykt.**

L. 15041.C. k. Sąd obwodowy w Samborze uznał Wojciecha Łobosa z Sambora marnotrawcą i ustanowił mu kuratorara w osobie Kazimierza Mitek ze Sambora.

Sambor dnia 22 listopada 1881.

(8420 3—3) **Edykt.**

L. 11017. Stanisławowski c k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej stanisławowskiego banku zaliczkowego przeciw Janowi Dynysiekiewicz i Katarzynie Dynisikiewicz o zapłacenie resztującej kwoty 240 zł. w. a. z p. n egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod ld. 288$^3/_4$ w Stanisławowie położonej ak dom. 1 pag. 125 n 5 haer. dłużników własnej, w dwóch terminach, to jest dnia 25 stycznia 1882 i dnia 8 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 149 zł. w a. Wadyum 14 zł 90 ct

Gdyby ta połowa realności przy tych terminach wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną nie została, w tym wypadku wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych na 8 lutego 1882 o godzinie 3 po południu.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, dalej c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego skarbu c. k. główny urząd podatkowy w miejscu, Szymona Weingartena, Altera Weisbacha, Maryę Roller i wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 22 września 1881 uzyskali prawo zastawu na wspomnionej połowie realności lub którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek przyczyny przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła przez kuratora którego ustanawia się równocześnie w osobie pana adwokata dr. Fischera z substytucyą pana adwokata dr. Katzenelenbogena.

Stanisławów 5 listopada 1881.

(8347 3 3) **Edykt.**

L 10257. C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa każdego, ktoby książeczkę udziałową kasy pożyczkowej powiatowej Drohobyckiej, wystawionej w dniu 27 maja 1874 str. 209 na rzecz funduszu ubogich w Medenicach, na 100 zł. a. w. opiewającą posiadał, ażeby książeczkę tę w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni tutejszemu sądowi obwodowemu przedłożył, inaczej rzeczona książeczka za amortyzowaną uznaną będzie.

Sambor dnia 2 listopada 1881.

(8342 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4801. W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 2 stycznia, 6 lutego i 13 marca 1882, zawsze począwszy od godziny 10tej rano egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. k. 40 w Ulanowie położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 338 zł. w. a.

Wadyum wynosi 34 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze.

Ulanów 31 października 1881.

(8415 3—3) **Edykt.**

L. 3585. C. k. sąd powiatowy w Dukli ogłasza, że 26 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 171 w Dukli położonej, ciało tabularne stanowiącej, Antoniego Lischki własnej, celem ściągnięcia wierzytelności galic. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 141 zł. 75 ct. 141 zł. 75 ct. i 2130 zł. 58 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 5000 zł., wadyum 250 zł. Realność powyższa będzie sprzedana na powyższym terminie nawet niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się z miejsca pobytu i ze życia niewiadomego Franciszka Borzyckiego vel. Boritzkiego, dalej wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 21 października 1880 prawa hipoteczne na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby niniejsza uchwała i dalsze uchwały w tej sprawie z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, przez p. Floryana Minkusiewicza c. k. notaryusza tus. uchwałą z dnia 1 marca 1881 l. 6082 kuratorem ustanowiono.

Dukla dnia 22 września 1881.

(8423 3—3) **Edykt.**

L 12660. C. k sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 23 zł. 68 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach: dnia 23 stycznia, 27 lutego i 27 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności, dłużnika Jakóba Imiołka a właściwie tegoż masy spadkowej własnej, pod l. k. 6 w Ostrowie szlacheckim położonej, wykazem hipotecznym l. 6 objętej.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 18 października 1881.

(8392 3—3) **Edykt.**

L. 10421. C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Wojciecha Szczypińskiego, że Karol Wiśniewski wniósł podanie tabularne de praes. 18 marca 1881 L 10421 w załatwieniu, któregr został tenże zaintabulowany za właściciela $^2/_6$ części realności pod l 33 w Półwsiu Zwierzynieckim potąd na imię Wojciecha i Maryanny Szczypińskich zaintabulowanych

Gdy miejsce pobytu Wojciecha Szczypińskiego jest niewiadome, przeto c. k sąd w celu zastępowania tegoż na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dr. Kańskiego kuratorem nieobecnego ustanowił któremu obronę praw kuranda powierzył.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem Wojciechowi Szczypinskiemu, aby albo sam albo przez ustanowionego dla niego zastępcę praw swoich strzegł, w razie bowiem przeciwnym wynikłe zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków 6 maja 1881.

(8462 2—3) **Obwieszczenie.**

L 5090 W dniach 29 grudnia 1881, 26 stycznia i 2 marca 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 92 subrep. w Dolinie położonej, dłużników Anny i Franciszka Piotrowskich własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 356 zł 69 ct w. a. z pn każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa i wywołania 800 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina dnia 26 października 1881.

(8426 2 3) **Obwieszczenie.**

L. 5138. Piotr Pakon z Tudorowa, został na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 19 września 1881 l. 12850 uznany marnotrawcą.

Kuratorem mianowany Danyło Kruczelnicki z Tudorowa.

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce d. 30 października

(8382 2—3) **Edykt.**

L. 4021. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej-Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 139 zł. 90 ct w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 54 w Orchowicach położonej, ciała tabularnego nie mającej Adama i Katarzyny Płońskich własnej w trzech terminach, a to: w dniach 11 stycznia, 15 lutego i 22 marca 1882 zawsze o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 450 zł. w. a

Wadyum 45 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Sądowa-wisznia 20 października 1881.

(8386 2—3) **Edykt.**

L. 28648. Cesarsko królewski sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Jana Kozłowskiego, że przeciw niemu Juda Birnbaum wniósł pozew wekslowy o nakaz zapłaty 100 zł. w załatwieniu którego dnia dzisiejszego do l. 28648, wydano nakaz zapłaty, którym Janow Kozłowski mu pole ono, aby sumę wekslową 100 zł. w. a. z odsetkami 6 pr. od dnia 29 listopada 1878 i kosztami pozwu w kwocie 6 zł. 86 ct. Judzie Birnbaumowi w dniach trzech pod rygorem egzekucyi wekslowej zapłacił, lub w tym samym czasie wniósł zarzuty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jana Kozłowskiego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tut-jszego adwokata Dra Pieniążka z podstawieniem adwokata Dra Proppera kuratorem nieobecnego Jana Kozłowskiego ustanowił.

Wzywa się zatem niniejszym edyktem pozwanego, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków użył, w rzie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków 26 listopada 1881.

(8425 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 539. Celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 12go stycznia, 9go lutego i 9go marca 1882, zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod Nr. k. 1 w Trzcianie, Jana Wisłockiego własnej.

Cena wywołania 580 zł.

Zakład 58 zł. w. a.

Akt opisania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 10go września 1881.

(8418 2—3) **Edykt.**

L. 2352 C. k. sąd powiatowy w Skałacie uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych Manesa i Dawida Kestenów dla których Józef Filip kuratorem ustanowiony został, że postanowieniem z dnia dzisiejszego l. 2352 dozwolono przymusowe odebranie od Manesa i Dawida Kestenów cegelni i 10 morgów pola w Zadniszówce położonych i oddanie takowych w fizy zne posiadanie Mojżeszowi Allerhandowi.

Skałat dnia 31 sierpnia 1881.

(8459 2—3) L. 64904.

Ogłoszenie konkursu.

Reskryptem z dnia 17 b. m. l. 11763 ustanowiło Wys. Ministerstwo spraw wewnętrznych 5 posad prowizorycznych c. k. asystentów weterynaryjnych z siedzibą w Oświęcimie, Szczakowie, Brodach, Podwołoczyskach i Husiatynie z płacą rocznie 600 zł. i 80 zł. a. w. dodatku na fiakry.

Obowiązkiem tychże będzie, badać bezpłatnie wszystkie zwierzęta, oraz płody zwierz. mające być z zagranicy wprowadzone przez wymienione miejsca do kraju, oprócz tego mogą być używani do innych czynności weterynarno policyjnych za dyetami odpowiadającemi dyetom asystentów sanitarnych.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania do Prezydyum c. k. Namiestnictwa przez odpowiednie c. k. Starostwa, lub przełożone władze, najdalej do 10 grudnia b. r. zaopatrzone dyplomem weterynarskim, oraz poświadczeniem z dotychczasowego zajęcia. Weterynarze, którzy złożyli egzamin rządowy mają pierwszeństwo.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 25 listopada 1881.

(8450 2—3) L. 15497.

Ogłoszenie licytacyi.

Odnośnie do obwieszczenia z dnia 11 października 1881 l. 12221 w urzędowej gazecie Lwowskiej nr. 239 z roku 1881 umieszczonego czyni się niniejszem wiadomo, iż w Nowosądeckiej c. k. powiatowej Dyreckyi skarbu odbędzie się dnia 14 grudnia 1881 publiczna licytacya celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Nowosądeckim z roczną ceną wywołania w kwocie 11055 zł. na lata 1882, 1883, 1884 warunkowo lub bezwarunkowo.

Resztę warunków można przejrzeć w c. k. Nowosądeckiej powiatowej Dyrekcyi skarbu lub w c. k. nadzorach straży skarbowej tejże Dyrekcyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Nowy Sącz dnia 29 listopada 1881.

(8445 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 953. Podaje się do powszechnej wiadomości, że na dniu 12 grudnia 1881, względnie 23 stycznia 1882, lub 30 stycznia 1882, każdym razem o godz. 11 rano sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi połowa realności w Hucie zielonej, pod l. d. 15 położonej wedle wyk. hip. l. 62 na Hrycia Syczak zaintabulowanej, tudzież parcela gruntowa l. 132/2 w Hucie zielonej położona, wedle wyk. l. 60 Hrynia Syczak własna w celu ściągnienia pretensyi Iwana Mastykarza w kwocie 2?0 zł. a. w. z p..

Licytacya odbędzie się w tutejszym sądzie. Wadyum wynosi 48 zł. 30 ct. aw. Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa dnia 30 września 1881.

(8444 2—3) **Edykt.**

L. 5373. W dniach 16 grudnia 1881, 19 stycznia i 16 lutego 1882 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 9 w Wampirzowie położonej, Michała Topora własnej na rzecz Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie względem 120 zł. a. w. z po.

Cena szacunkowa 545 zł., wadyum 54 zł. 50 ct. Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 18 października 1881.

(8441 2—3) **Edykt.**

L. 6680. Dnia 17 stycznia, 21 lutego, 21 marca 1882, każdym razem o godz. 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 76 w Porąbce uszewskiej położonej, Franciszka i Agaty Radzięów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 274 zł. 52 ct. w. a.

Cena szacunkowa 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 28 września 1881.

(8442 2—3) **Edykt.**

L. 6681. Dnia 17 stycznia, 21 lutego, 21 marca 1982, każdym razem o godz. 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 100 subr. 90 w Okocimie położonej, Tomasza Nieznalskiego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 191 zł. 84 ct.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 28 września 1881.

(8438 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2853. Dnia 25 stycznia, dnia 22 lutego i dnia 22 marca 1882, zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Rudkach przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 66 w Michałowicach do Michała Zubko należącej, celem zaspokojenia pretensyi ogólnego Zakładu rolniczo-kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 140 zł. 80 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Realność wspomniona na pierwszych dwóch terminach będzie za cenę szacunkową, lub wyższą, a na trzecim i niżej tej ceny sprzedaną.

Protokół opisania i oszacowania i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rudki dnia 31 sierpnia 1881.

(8404 2—3) **Edykt.**

L. 6303. W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w resztującej kwocie 242 zł. 15 ct. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 76 w Matysówce położonej, wykazem hipotecznym l. 14 księgi głównej gminy Matysów a objętej, Jana i Katarzyny Wasylów własnej, w dniach 19 stycznia 1882, 22 lutego 1882 i 27 marca 1882 każdym razem o godzinie 9tej rano.

Cena wywoławcza 500 zł., wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn 25 października 1881.

(8449 2—3) **Edykt.**

L. 52166. Lwowski c. k. sąd krajowy wzywa ponownie wszystkich wierzycieli masy konkursowej Samsona Goldfarba, aby na nowym terminie, który w tym celu na dzień 22 grudnia 1881 o godzinie 10tej z rana wyznaczonym zostaje, po przedłożeniu dokumentów, pretensye ich wykazujących, wnioski swe bądź co do zatwierdzenia tymczasowego zarządcy p. adwokata dr. Sokala bądź o do ustanowienia innego zarządcy, i tegoż zastępcy poczynili, a oraz wybór wydziału wierzycieli przedsięwzięli.

Lwów dnia 30 listopada 1881.

(8437 2—3) **Edykt.**

L. 2578. Dnia 25 stycznia, dnia 22 lutego i dnia 22 marca 1882 zawsze o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 9 w Rozdziałowicach Michała Maryski i Tekli Hyndów własnej celem zaspokojenia pretensyi ogólnego Zakładu rolniczo kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 543 zł. 53 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1200 zł. w. a., zakład 120 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Rudniki dnia 31 sierpnia 1881.

(8446 2—3) **Edykt.**

L. 12614. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Rafki Gołdy Szafrańskiej w ilości 100 zł. w. a. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużniczki leżącej masy Ozysza Szafrańskiego ciało hipoteczne stanowiącej, z domu i placu budowlanego składającej się na 220 zł. ocenionej realności pod l. 115 w Krystynopolu na dniu 28 listopada i 27 grudnia 1881 i 24 stycznia 1882, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 22 zł.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież protokół ocenienia realności przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal dnia 28go października 1881.

(8464 2—3) **Edykt.**

L. 4789. C. k. Sąd powiatowy w Skolem podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Stetera Jośla Rosner przeciw Fedoremu Cmoć o zapła enie należytości 57 zł. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk 161 subrp. 35 w Synowudzku wyżnem położonej do dłużnika Fedora Cmoć należącej w trzech terminach a to: dnia 14go grudnia 1881, dnia 14go stycznia 1882 i dnia 14go lutego 1882 każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 80 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Skole dnia 11 października 1881.

(8463 2—3) **Edykt.**

L. 3816. C. k. Sąd powiatowy w Skolem podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Klägera przeciw Jasiowi Baudurowicz odbędzie się przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod lk. 114 w Skolem położonej w trzech terminach a to: dnia 12 grudnia 1881, dnia 11 stycznia 1882 i dnia 10 lutego 1882 każdym razem o godzinie 9tej rano.

Cena wywołania stanowi 80 zł. w. a., wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków tej licytacyi w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Skole dnia 9 października 1881.

(8403 2—3) **Edykt.**

L. 4231. W c. k. sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Reicha w kwocie 70 zł. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. 122 w Hyżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Antoniego Trzyny własnej w dniach 19go stycznia, 23go lutego i 27 marca 1882, każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 65 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn 18 października 1881.

(8417 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6805 Maryanna Molikowa żona Jana Molika, ze Siedlca uznana za marnotrawnicę, kuratorem jej ustanowiono Stanisława Ziąbek gospodarza ze Siedlca

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 20 listopada 1881.

(8301 3—3) **Obwieszczenie**

L. 9537 C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 23 stycznia, 27 lutego i 27 marca 1882, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 73 w Pławie położonej niestanowiącej ciała hipotecznego według protokołu zastawniczego opisania de praes 30 kwietnia 1873 l. 1641 do dłużnika Józefa Żaka należącej.

Zakład wynosi 40 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 19 listopada 1881.

(8300 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10365. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż Wojciech Szuwalski z Leżajska, uchwałą sądu obwodowego Rzeszow skiego z d. 20 października 1881 l. 5733 marnotrawcą uznano i dla niego Józefa Szelewicza z Leżajska kuratorem ustanowiono.

Leżajsk 29 października 1881.

(8419 3—3) L. 114.

Dyetaryusz

uzdolniony znajdzie umieszczenie w c. k. sądzie pow. w Żywcu.

Żywiec dnia 23 listopada 1881.

C. k. sąd powiatowy.

(8436) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 November 1881, Z. 33041, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr 40 vom 29 September 1881, wegen des Artikels „Avis an die Correspondenten und Abonnenten des „Socialdemokrat" nach § 300 St G., wegen der Artikel „Abonnements-Einladung", „Warum wir wählen?", „Die Unzufriedenheit", Classenkampf und Socialismus", „Socialpolitische Rundschau", beginnend mit „Wenn etwas geeignet ist . ." und „Aus Westdeutschland" nach § 305 St G, wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G., endlich wegen des Artik. „Hamburg-Altona" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1881, Z. 32885, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 41 vom 6 October 1881 wegen des Artikels „Avis an die Correspondenten und Abonnenten des „Socialdemokrat" nach § 300 St G., wegen des Artikels „Staatssocialismus und Classenstaat" nach den §§ 302 und 305 St. G., wegen des Artikels „Die neueste Proclamation der „Narodnaja Wolja" nach § 66 St. G. wegen des Artikels „Missionärisches aus Afrika" nach § 122 b St. G, wegen des Artikels „Lakonisch meldet die „Norddeutsche Allgemeine" nach § 63 St G. endlich wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 November 1881, Z. 33142, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Amerikan" Narodni kalendar na rok 1882. Druck und Verlag des August Geringer in Chicago, wegen des Artikels „Revoluci" nach § 305 St G wegen des Artikels „Psanci" nach § 302 St. G. dann wegen des Artikels „Stoleti prevdratu" nach den §§ 65 a, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 November 1881, Z. 33343 die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 38 vom 17 September 1881 wegen der Artikel „Euer Maß ist voll" und „Die internationale Reaction" nach den § 58 c und 59 c St G wegen des Artikels „Die Suprematie des englischen Parlamentes und des Ministeriums" nach § 65 a St G. und Art III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, dann wegen des Artikels „Eingesandt. London, 8 September 1881" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 November 1881, Z. 33538, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr 39 vom 24 September 1881 wegen des Artikels „Parteigenossen!", „Zur Situation", „Genossen Oesterreichs" und „Kleine Mittheilungen nach § 305 St G. wegen des Artikels „Fürstenwort und Staatsraison" nach § 65 a St G. wegen des Artikels „Hamburg" nach § 66 St. G., endlich wegen der Artikel „Wien" und „Wien, 4 September" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 19 November 1881, Z. 7858 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Rip" Nr. 22 vom 15 November 1881 wegen des Artikels „Duchowni revoluce" nach den §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 November 1881, Z. 22123 die Weiterverbreitung der „Cillier Zeitung" Nr 93 vom 20 November 1881 wegen des Artikels „Das Finanz-Exposé Dunajewski's" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Iglau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 November 1881, Z. 7121, die Weiterverbreitung der vor dem „Cesky Klub" 6. Rose Street, Soho Square W. London in November 1880 herausgegebenen socialistischen Druckschrift „Nasemu narodu! nach den §§ 65 a, c und 302 St. G. verboten.

(8489 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 64465 W celu budowy tam faszynowych Nr. I, II, III, i IV i opaski *a b.* na Dniestrze pod Dubowcami, odbędzie się w c. k. Starostwie w Stanisławowie, dnia 29go grudnia b. r. publiczna licytacya w drodze pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 5550 zł. 57 ct. przy użyciu materyałów z tegów rządowych.

Dotyczące warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem c. k. Starostwie, do którego także oferty ułożone według przepisów i zaopatrzone w 5 pr. wadyum w oznaczonym terminie najdalej do godziny 12tej w południe wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nie ułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 28 listopada 1881.

(8475) **Ogłoszenie.**

L. 286. W komisyi hipotecznej dla sądu powiatowego miejsko delegowanego Tarnopolskiego złożono do powszechn go przejrzenia arkusze posiadania i inne akty dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Hładki.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić należy w sądzie powiatowym do 23 grudnia 1881, zaś tegoż dnia tamże u kierującego dochodzeniami.

Tarnopol dnia 2 grudnia 1881.

(8455 1—3 **Edykt.**

L. 8567. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Katza, że przeciw niemu i Sarze Katz wniósł Mendel Sternheim pozew o zapłacenie sumy 500 zł., który do rozprawy na dzień 19 grudnia 1881 zadekretowano, dla nieobecnego zaś Mojżesza Katza kuratora w osobie Edwarda Stanisława Głasza zamianowano.

Poleca się tedy Mojżeszowi Katzowi, aby przed powyższym terminem ustanowionemu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub sobie innego kuratora obrał, w przeciwnym bowiem razie skutki ztąd wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał

Łańcut dnia 7 listopada 1881.

(8466 1—3) **Edykt**

L. 15471. Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Laszkiewicza w kwocie 13 zł. 82 ct. z pn., rozpisuje się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 39 w Bugaju ad Rozemback położonej. ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużnika Melchiora Kleszyka własnej, na dzień 9 stycznia 13 lutego i 13 marca 1882 o godzinie 9 rano w gmachu tutejszosądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 315 zł. a wadyum kwota 31 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice dnia 24 listopada 1881.

(8479 1—3) **Edykt**

L. 25879. Dnia 15 grudnia 1881, 19 stycznia i 21 lutego 1882 o godz. 10 rano w B. N. II. odbędzie się na rzecz c. k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie publiczna przymusowa sprzedaż realności Kościa Minczaka własnej, w Modryczu pod l. k. 28 rep. 92 położonej ciała tabularnego niestanowiącej ze wszystkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 11 sierpnia 1870 wymienionemi gruntami i przynależytościami w celu zaspokojenia 394 zł. 22 ct. z pn

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1000 zł., wadyum 10 prc. tejże.

Warunki licytacyjne i resztę aktów przejrzeć można w tus. registraturze, kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiono pana adwokata dra Wohlernera.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 12 listopada 1881.

(8454 1—3) **Edykt.**

L. 7249. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Uschera Bombacha w kwocie 44 zł. odbędzie się w dniach 20 grudnia 1881, 20 stycznia i 21 lutego 1882 o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 173 rep. 11 w Brzózie stadnickiej położonej, nieobjętej masy po ś. p. Wojciechu Guzym własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1090 zł., wadyum 109 zł. Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w tutejszej registraturze sądowej.

Łańcut dnia 24 września 1881.

(8467 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4567. W dniach 22 grudnia 1881, 23 stycznia i 20 lutego 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nk. 20 subr-p. 212 w Ceniawie pow. Dolina położonej, dłużników Anny Nykoły i Iwana Kiszków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 137 zł. 27 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 700 zł. jest ceną wywołania, wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k Sąd powiatowy.

Rożniatów 29 listopada 1881.

(8484 1—3) **Edykt.**

L. 51963. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 20 listopada 1881 do l. 51963 wnieśli Konstancya Szölös Paidly tudzież Edward i Joanna z Paidlów małż. Gaska przeciw Karolowi Gering, Grzegorzowi Maczuskiemu i tychże możliwym spadkobiercom pozew o wykreślenie sumy 228 zł. m. k. z pn., ze wszystkiemi odnośnemi pozycyami i nadciężarami ze stanu biernego realności pod l. 111 miasto we Lwowie położonej, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Karola Gering, Grzegorza Maczuskiego i tychże możliwych spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Łubiński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Madejski mianowany.

Wzywa się zatem wyż wymienionych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, i tegoż sądowi wymienili gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 26 listopada 1881.

(8481 1—3) **Edykt**

L. 6290. W dniach 14 grudnia 1881, 11 stycznia i 16 lutego 1882 zawsze o godzinie 10tej rano zostanie przeprowadzona przymusowa sprzedaż części realności pod Nk 17 w Dąbrowicy położonej, Jana i Antoniny Trubaków własnej, na rzecz Markusa vel Mortki Schlüssla.

Cena szacunkowa wynosi 460 zł. w. a., wadyum 46 zł. w. a.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg dnia 15 października 1881.

(8473 1—3) **Edykt.**

L. 13421. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek Ozyasza Hausen, nierejestrowanego kupca w Przemyślu i mianuje c. k. adjunkta sądowego Leopolda Hausera komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął i takową tymczasowemu p. zarządcy w zarząd oddał.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p adw. dra Dolińskiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 16 grudnia 1881 o 10tej godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego zastępcy masy i zarządcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 27 stycznia 1882, w którym terminie, wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył w sądzie tutejszym, przed p. komisarzem konkursowym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną

Na terminie przed p. komisarza konkursowego wyznaczyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, w obec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl 2 grudnia 1881.

(8492) **Ogłoszenie.**

L. 53697. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wszystkim wierzycielom masy rozbiorowej Goldstein & Schall wiadomo czyni, że przeciw przedłożonemu na dniu 29 listopada 1881 przez zarządcę masy p. Dawida Maschlera projektowi podziału funduszów masalnych uwagi na ręce komisarza konkursowego najdalej do 10go grudnia 1881 wniesione być mają i że do rozprawy nad temi uwagami, i do ostatecznego sprawdzenia zaprojektowanego podziału termin na dzień 16go grudnia 1881 o godzinie 10tej przed południem się wyznacza, na który niniejszem wszystkich wierzycieli i krydataryuszów się wzywa.

Lwów dnia 30 listopada 1881.

(8471) **Ogłoszenie.**

L. 274. Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Grodziec stary," „Nazurna" i „Ostapkowce z Czechową" zostaje wyłożonym do powszechnego przejrzenia

Zarzuty przeciw takowemu przyjmywać będzie komisarz hipoteczny dnia 10go grudnia 1881 przed południem w biurze gwoździeckiego sądu powiatowego.

C. k. komisya hipoteczna

W Kołomyi 19 listopada 1881.

(8453) **Ogłoszenie.**

L. 438. Komisya hipoteczna urzędująca przy Prezydyum c k. sądu obwodowego w Złoczowie składa akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Czeremosznia przynależnej do sądu powiatowego w Olesku z wygotowanemi arkuszami posiadania w biurze Nr. 22 zabudowania sądowego w Złoczowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże, mogą być wnoszone do rzeczonej komisyi hipotecznej do dnia 11 grudnia 1881, w którym ewentualnie dalsze rozprawy przeprowadzone będą

Złoczów 2 grudnia 1881.

(8468) **Ogłoszenie**

L. 7553. Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych sporządzone wraz z innemi aktami stanowiącemi projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Pewla małego przeglądnąć można do 9 grudnia 1881 którego w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Komisarz hipoteczny dla okręgu c. k sądu powiatowego.

W Żywcu dnia 1 grudnia 1881.

Józef Wilusz c. k. adjunkt sądowy.

(8452) **Ogłoszenie.**

L. 692. Komisya hipoteczna rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych powiatu sądowego Buskiego, Budki z Mierówką 14go grudnia, Majarnia wawrzkowa 19go grudnia, Berbeki 21go grudnia 1881.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Złoczów dnia 29 listopada 1881.

Doniesienia prywatne.

(8493 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 3/15 grudnia 1881 roku odbędzie się w **Sławucie** (I stacya kijowsko-Brzeskiej) żel. drogi **sprzedaż koni arabskich** ze stada J. O. księcia Romana W. Sanguszko, a mianowicie:

1 ogier oryginalny arab
26 ogierów pełnej krwi, powozowe i wierzchowe, ujeżdżone dla panów i dam.
16 klaczy pełnej krwi, po większej części źrebnych.

Bliższych szczegółów **główny zarząd dóbr Sławuckich** na każde zapytanie chętnie udzieli.

Ogłoszenie licytacyi.

(7963 4—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

LWÓW ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe w dniu 30 września 1881 r. zastawy, a mianowicie: przedmioty **złote, srebrne i drogie kamienie**, towary łokciowe, **futra, suknie, bieliznę** i inne przedmioty w dniach 12, 13 i 14 grudnia 1881 r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 regulaminu najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uprasza się zarazem właścicieli kwitów zapadłych o podjęcie nadwyżek.

Lwów, dn. 12 listopada 1881.

Wyszczególniona Czteroma medalami i listem pochwalnym.

Plomba balzamiczna do zębów. Ze wszystkich plomb dotychczas używanych. plomba balzamiczna okazała się najpraktyczniejszą, 1) jest ona bardzo łatwą w zastosowaniu; 2) jest nieszkodliwą; 3) dokładnie wypełnia otwór w zębie; 4) natychmiast twardnieje; 5) nie podlega rozkładowi; 6) miazdry zębowej ani też zęba nie niszczy; 7) wstrzymuje pruchnienie i psucie się zęba i nerwu zębowego, w skutek czego nie odnawia się ból zęba.

Esencya aromatyczna do płukania ust. Kilka kropel dodanych do wody, daje bardzo przyjemne, orzeźwiające i wzmacniające dziąsła płukanie, usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom przywraca białość i chroni od psucia się; jest jako środek toaletowy bardzo poszukiwaną. . . . . —·80

Esencya miętowa. Kilka kropel dodanych do wody daje bardzo przyjemne, orzeźwiające do ust płukanie. — Częste płukanie ust zapobiega psuciu się zębów i osadzaniu kamienia. —·50

Pasta miętowa do czyszczenia zębów. Oprócz przyjemnego smaku nadaje zębom białość, usuwa kamień i kwas. . . . . —·30

Pasta na zęby roślinno-alkaliczna. — Pasta odznacza się przyjemnym zapachem i smakiem, wybornie oczyszcza zęby i nadaje im perłową białość, zobojętnia kwasy i wzmacnia dziąsła i jako środek toaletowy jest niezbędną. . . . . 1·—

Pastylki aromatyczne do ust dla nadania przyjemnego oddechu przy mówieniu. Szczególnie zaleca się osobom palącym tytoń i cierpiącym na cuchnięcie z ust, pigułka jedna —·5

" " " pudełko . . . . . —·50

J. Ihnatowicz mag. farmac. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie. Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.

(1527 46—?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

5% Listy hipoteczne.

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego [illegible] z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów fundus[illegible]ych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya [illegible] **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi.

(6930 18—?)

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY i SZKŁA.

8435 1—?

Rogóżki do wycierania nóg.

Rogóżki z morskiej trawy
1 sztuka po 1 złr. 20 ct. 1 złr. 60 ct., 2 złr

Słomianki

1 sztuka po 25 ct., 35 ct., 50 ct.

Rogóżki kokosowe
1 sztuka po 60 ct., 80 ct., 1 złr., 1 złr. 20 ct, 1 złr. 50 ct do 4 zł.

Rogóżki z gutaperchy po 3, 4, 5 złr. i wyżej.

Kucharki Pokojowe Niańki każdego czasu dostarczyć może Biuro wywiadowcze **J. BIRKLEGO we Lwowie,** Rynek l. 26, I piętro. (939 3—4)

CHOROBY KRWI

ZIARNA BIAŁEJ GORCZYCY DIDIER

Zalecane przez znakomitości lekarskie przeciw *Chorobom żołądka, wątroby, zatwardzeniu, liszajom, hemoroidom i reumatyzmowi.* Skład główny u pana Didier, 20, Bd. Poissonnière, w Paryżu; we Lwowie w aptekach PP. Mikolascha, Krzyżanowskiego Ruckera.

(7517 7—24)

Zuzanna Krzyżanowska

Lwów, ul. Czarneckiego l. 28, otworzyła **Biuro nauczycielskie.** umieszczeń Pp. Nauczycielek, Guwernantek i Bon Polek, Niemek, Francuzek i Angielek.

(643 10—?)

Maść na rany

bardzo skuteczna na rany wszelkiego rodzaju, goi dopiero, gdy zupełnie rana jest czysta — już tysiące osób zawdzięcza ochronienie od kalectwa tej maści, wielce skutkującej. — Cena od 10 cnt. do 1 złr.

Woskowa pasta

do zapuszczania podłogi — z przepisem. — 1 klgr 1 złr. — 4 klgr. wysełam franco.

Tomasz Gutowicz
Budapeszt, ul Królewska 11.

[8611 2—10]

Realność

składająca się z nowego domu o 4 pokojach, kuchni, spiżarni i dwóch piwnic, stajni wozowni i małego ogrodu owocowego, w rynku położona jest w Łącku z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość u przełożonego gminy, **Józefa Ungera.** (8458 3—3)



Fortepiany i Pianina

dobre i trwałe w składzie

Jana Śliwińskiego

Chorążczyzna licz. 9 **we Lwowie.**

(8483 1—?)

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku hipotecznego

we LWOWIE

i Filii tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

sprzedają po kursie dziennym

nowo wydawane

5% listy hipoteczne.

Listy te według prawa z dnia 1 lipca 1868, Dz. P. P. XXXVIII, Nr. 93 i najw. post. z dnia 17 grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich, wojskowych, służbowych, oraz i wadyów.

Przedruk nie będzie płacony. [8373 5—?]

Największy skład fabryczny najlepszych

Płócien i Bielizny

oraz perkali, szirtingów, firanek, pończoch, szkarpetek, wyrobów trykotowych i włóczkowych

poleca po stałych cenach we Lwowie ulica Karola Ludwika l. 3

MAGAZYN SCHAYERÓW

(7100 9—?)

Osiągnięte skutki lecznicze

jedynie prawdziwego piwa zdrowia z ekstraktu słodowego Jana Hoffa, słodowej czekolady zdrowia i piersiowych cukierków słodowych od kaszlu, w cierpieniach piersiowych, osłabieniu, braku krwi i t. d.

Do c. k. dostawcy nadwornego Pana **JANA HOFFA** król. radcy komisylnego, posiadacza ck. złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów,

WYNALAZCY

i wyłącznego fabrykanta ekstraktów słodowych Jana Hoffa, dostawcy nadwornego większej części książąt europejskich, **w Wiedniu, Fabryka: Grabenhoff, Bräunerstrasse N. 2, Comptoar i skład fabryczny: Graben, Bräunerstrasse N. 8.**

Poświadczenie skuteczności z Wiednia od osoby zajmującej wysokie stanowisko

Piwo słodowe i czekolada słodowa uwolniły mię po użyciu 55 flaszek piwa i 16 kilów czekolady słodowej szybko i zupełnie od kataru bronchiatis. Cukierki słodowe skutkują bardzo uspakajająco. Kontynuję obecnie kuracyę by się ochronić od wpływów ostrego powietrza i proszę przeto o nową przesyłkę. Z najgoretszem podziękowaniem obowiązana

Marya Baronowa du Mont z domu hrabina Battianyi.

Orzeczenia lekarskie.

Profesor Dr. Zeiteles w Ołomuńcu: **Hoffa ekstrakt słodowy i czekolada słodowa** są wyborne środki wzmacniające. — **Prof. Dr. Kletzinsky** w Wiedniu, taj. radca sanit. **Dr. Grätzer** w Wrocławiu: Nie ma lepszych środków pożywnych leczniczych, jak Hoffa ekstrakt słodowy i Hoffa **czekolada słodowa.** Prof. Dr. **Leyden,** Leipziger Platz 8 w Berlinie, ordynuje preparaty słodowe Hoffa w przypadłościach osłabienia.

Za specyalnem wdaniem się mego lekarza domowego Dr. Armheima (Aleksanderstrasse 50 otrzymałem już dwie przesyłki po 13 flaszek pańskiego piwa słodowego uznanego jako wyśmienicie skutkującego. Pańskie piwo słodowe udowodniło znakomicie swą skuteczność w moich cierpieniach piersiowych trwających już od wielu lat przy nieustannym kaszlu i wyrzucaniu flegmy, sprawiło mi znaczną ulgę szczególnie z rana i wieczór gdym je pił zagrzane. Upraszam o dalszą przesyłkę.

Berlin dnia 8 października 1881.

H. Hanisch: neue Friedrichsstrasse 5/8 bei Otto,

Przestroga

Wszystkie wyroby słodowe opatrzone są na etykietach uboczną marką ochronną (popiersie) wynalazcy i

Pierwszego fabrykanta

Jana Hoffa, w formie owalnej, pod tą zupełny podpis Johann Hoff. Gdzie tego znaku niema, należy wyrób jako fałszywy, nie przyjąć.

Główne składy we Lwowie: u Z. Ruckera, J. Beisera, K. Bildabana, H. Blumenfelda, W. Marszałkiewicza, J. Kleina; K. Klimowicza, dalej w BOCHNI: J. Mielnik, BRODY: Grünspann, Liszka, Witosławski, Kulak. CZERNIOWCE: W. Golichowski, Ig. Schnirch, bracia Tabakar, A. Bayer; JAROSŁAW: Saul Ellenberg, W. Rohm apt.: KIMPOLUNG: Kosiński i Turczański; KRAKÓW: J. Trauczyński, Jan Janiga, E. Radler, A. Siedlecki, W Kedyk, Wiszniewski, E. Stockmar, W. Fenz na KAŹMIERZU apt. pod „złotym orłem"; KOŁOMYJA: J. Rożański i sp.; NOWY SĄCZ: R. Jakubowski, W. Filipek apt.; PRZEMYSL: M. Kozłowski, M. Krug, L. Nahlik apt.; PODHAJCE: St. Karzykiewicz apt.; RZESZÓW: Schaitter & Cm, G. Neugebauer, Jaśkiewicz, S. Blumenfeld; DROHOBYCZ: L. Dobrzyniecki apt. T. Jabłoński; STRYJ: D J. Nussenblatt & Comp. STANISŁAWÓW: J. Macura apt., W. Waldek; SAMBOR: K. Matesch apt., Ant. Kromer, J. Aleksiewicz: SUCZAWA: obie apteki: TARNOPOL: F. Jamrogiewicz i L. Fleischmann apt., TARNÓW: W. Müldner i sp.: ZALESZCZYKI H. Steralieb.

(8235 2—4)

Pięć ciągnień rocznie | **Już 12 Grudnia!** | Pięć ciągnień rocznie

drugie ciągnienie 3% książęco

SERBSKICH LOSÓW

z roku 1881 po 100 franków w złocie.

Rocznie pięć ciągnień

dnia 14 stycznia, 14 marca, 14 czerwca, 14 sierpnia i 14 listopada.

Każdoczesna

Franków 100.000 w złocie

Najmniejsza wygrana 100 franków w złocie.

Wygrane i odsetki wypłacane bywają w Wiedniu, Budapeszcie, w wielu miastach prowincyonalnych, tudzież w wielu głównych miastach europejskich bez wszelkiego potrącenia.

Za punktualną wypłatę ręczy serbski rząd.

Los przynosi 3 odsetków w złocie.

Serbskie losy za gotówkę **po 46 złr.** oprócz 50 cnt za kupon odsetkowy.

Kwity poborowe (Bezugsscheine)

spłacalne w 14 miesięcznych ratach tylko po 3 złr. i ostatniej racie 4 złr.

Kupujący nabywa zaraz po uiszczeniu zadatku w 3 złr. prawo natychmiastowego wyłącznego i niepodzielnego prawa do gry.

[8488 1—4]

J. LÖRY bankier w Budapeszcie

ulica hatvani Nr. 17, właściciel i wydawca czasopisma finans. „Magyar Mercur" („Merkur węgierski".)

Z drukarni Wł. Łozinskiego ul. Czarneckiego l 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprz...